Nr. 110. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Kraków, Środa 17 Maja 1922.

Rok XLI

„Nowa Reforma“ wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	5280 Mk	2640 Mk	1320 Mk	440 Mk
z odnoszeniem do domu	6000 „	3000 „	1500 „	500 „
W Polsce:				
z przesyłką pocztową	6000 „	3000 „	1500 „	500 „
W innych państwach	9600 „	4800 „	2400 „	800 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracji „Nowej Reformy“** w Krakowie.

Redakcja: ulica Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny l. 3. Telefon Redakcji 41. Administracji 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**

Nr P. K. O. 140.956; Konto Ziemski Bank Kredytowy w Krakowie.

Rękopisów nadsyłanych Redakcja nie zwraca.

Cena numeru pojedynczego wszędzie 20 Mp.

NOWA REFORMA

Prenumeratę przyjmują: Administracja „Nowej Reformy“ ul. św. Anny 3. Biuro dzienników i księgarnia „Ruch“ (dawniej J. Hopsas i A. Ś[illegible]), ulica Szczepańska 9 Biuro M. Hupczyca, ul. Jagiellońska l. 7 i wszystkie krajowe i zagraniczne biura dzienników

Ogłoszenia przyjmują: w Krakowie wszystkie biura dzienników i ogłoszeń; **W Warszawie** Reklama polska, Jasna 19, R. Mosse, Marszałkowska 124; L. i K. Metzl i Ska. nl. Marszałkowska 130; I. Buchweitz, Marszałkowska 120, B. Buchweitz, Fredry 4, T. Pietraszek, Marszałkowska 115, Wielkopolska agencja reklamy, Krakowskie Przedmieście 71, Ungar, Senatorska 12, M. J. Freid, Rymarska 16, Międzynarodowe biuro ogłoszeń Galerja Luxemburg, J. Librod, Marszałkowska 118; **w Poznaniu** Polska agencja reklamy „Par“, Rycerska 8, Wielkopolska agencja reklamy, Gwarna 19; **w Wilnie** S. Jutan, Niemiecka 4, Jaskowski-Gradowski, Wielka 96; **we Lwowie** St. Sokołowski, biuro dzienników H. Buchstab, M. Brück; **we Wiedniu** R. Mosse, M. Dukes Nachf., Haasenstein et Vogler, H. Schalek, Bock et Herzfeld, E. Braun, J. Danneberg, J. Rafael, Ozst. Anzeige-Ges. „Ifra“, Wollzeile 12, „Inges“. Franz, Josef Kai 7; **w Berlinie** „Ala“, Krausenstr. 58.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracja „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza milimetrowego za raz Mk 25·—. Za układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany o 50 procent drożej. — **Nekrologi** Mk 40 za miejsce wiersza. — **Nadesłane** po Mk 65·— od wiersza milimetrowego. — **Głosy publiczne** po Mk 80·— od wiersza. — Na pierwszej stronie 120 Mk od wiersza. Drobne ogłoszenia po 10 Mk od słowa. — **Załączniki** do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się wedle umowy.

Konferencja w agonji

Kraków, 16 maja.

Jeżeli w ostatniej chwili nie zajdą jeszcze nagłe jakie zmiany, jeżeli między Francją i Anglją nie stanie jeszcze jaki, w każdym razie tylko chwiejny, kompromis, to konferencja genueńska w najbliższych dniach zakończy swój żywot, okazawszy się po pięciu tygodniach trwania i pochłonąwszy ogromne pieniądze, martwo urodzonym płodem sztuki politycznej nowoczesnej, bardzo efektownej, jeszcze kosztowniejszej, ale płytkiej, zasadzającej się na demagogji przedewszystkiem i unikającej pogłębiania rozwiązywanych przez nią problemów.

»Coup de grace« wymierzyli bolszewicy konferencji swoją odpowiedzią na drugi z rzędu, wystosowany do nich w dniu 2 bm. memorjał wszystkich innych państw, z wyjątkiem Francji i Belgji, dla których także i ten memorjał przedstawiał zbyt daleko idące ustępstwo na rzecz sowietów.

Odpowiedź Cziczerina w pierwszej redakcji łagodniejsza, w ostatniej chwili na telegraficzne polecenie z Moskwy zaostrzona, posługuje się ulubioną metodą bolszewików, wykazywania państwom europejskim niekonsekwencji, sprzeczności i obłudy. Ponieważ zaś państwa europejskie materjału na taki sos dostarczają zawsze hojnie, przeto wychodzi on u kucharzy bolszewickich dziwnie — zawiesisty... Potem jest inwitacja, krzyk, narzekanie, ale co się dla propagandy stało, to się stało. Pod tym względem ostatnie dni ubiegłego tygodnia w Genui przypominały żywo całe partje rokowań w Brześciu.

W tym mocno przypieprzonym i popaprykowanym sosie sowieckim pływa tylko jeden kawałek mięsa ale taki, że nikt z uczestników konferencji i możnych jej twórców nie potrafił go przełknąć. Sowiety oto godzą się uznać przedwojenne i wojenne długi rosyjskie, godzą się na różne dalsze ustępstwa, ale pod warunkiem, że będzie im powiedziane zaraz i w sposób obowiązujący, ile i kiedy dostaną nowej pożyczki. I to nie jacyś tam prywatni kupcy i przedsiębiorcy rosyjscy od takich kupców i przedsiębiorców europejskich, ale rząd sowiecki »in persona« od rządów europejskich. Oczywiście spełnienie takiego warunku jest niemożliwe, ponieważ państwa pieniędzy nie mają i ponieważ podatkowych sum swoich obywateli nie chcą wydatkować na finansowe wzmacniania rządu sowieckiego.

Z odpowiedzi bolszewickiej skwapliwie skorzystała Francja, aby tem energiczniej naciskać w kierunku zakończenia całej zabawy. Lloyd George natomiast zrobił dobrą minę złej gry i stwierdził, że wprawdzie odpowiedź sowiecka budzi w nim różne wątpliwości, jednak można nad nią dyskutować, w każdym zaś razie potrzeba na nią odpowiedzieć.

Kolizja tendencyj angielskich z francuskiemi wyszła tu raz jeszcze wyraźnie na jaw. Lloyd George widzi wprawdzie już sam, że jego konferencja zrobiła fiasko, ale za wszelką cenę, ze względu na bliskie wybory w Anglji, pragnie zakończyć ją przynajmniej jakimś pozornym sukcesem, który mógłby parlamentowi londyńskiemu jako swoją zdobycz przedstawić. Ale warunki ułożyły się tak, że jakikolwiek byłby ten sukces, zawsze zawierałby już to jawną, już to ukrytą tendencję izolowania Francji.

Aż do ogłoszenia odpowiedzi bolszewickiej system Lloyd Georgea zdawał się brać górę. Anglja miała i ma za sobą bezwzględnie oddane Włochy, może liczy na Niemcy, także i neutralni przechylali się raczej na stronę polityki angielskiej. Nawet mała ententa, przynajmniej w osobie reprezentującego ją Benesza, zaczęła w ostatnich czasach posuwać gzygzakiem raz bliżej Francji, raz znowu bliżej Anglji. Ale Lloyd George miał niezręczność poruszyć kilka kwestyj, które spłoszyły małą ententę. Mianowicie zapowiedział, że konferencja rozpatrzy sprawę mniejszości narodowych w austrjackich państwach sukcesyjnych, nadto że zajmie się kwestją wschodnio-galicyjską i wileńską. Zapowiedź ta wstrząsnęła małą ententą i Polską i szybko doprowadziła ją z powrotem pod opiekuńcze skrzydła Francji.

Tymczasem przyszła odpowiedź bolszewicka. Barthou określił ją od razu jako udaremnienie wszelkich prób porozumienia się z sowietami, co, wedle niego, jest jednoznacznem z udaremnieniem całej konferencji. Lloyd George natomiast zaczął czynić rozpaczliwe wysiłki, aby konferencję ratować przed zatonięciem nagłem, żądając przedewszystkiem długiej debaty nad odpowiedzią na odpowiedź sowiecką, potem zaś występując z projektem wybrania komisji z ekspertów, mających badać stosunki wewnętrzne w Rosji sowieckiej. Barthou musiał się na to zgodzić, ale pośpieszył pozaostrzać te projekty Lloyd Georgea tak, aby one przedziurawiły do reszty dno nawy konferencyjnej. I tak zażądał, aby konferencja ekspertów nie odbywała się w Genui, lecz w Sztokholmie, Wiedniu lub Rydze, czyli, aby nawet geograficznie nie przedstawiała ona dalszego ciągu konferencji genueńskiej. Dalej zażądał, aby do tej konferencji nie byli dopuszczeni w żadnym charakterze Rosjanie. Wreszcie, aby termin jej oznaczyć dopiero później, to jest — jak najpóźniej...

Oczywiście przyjęcie tych poprawek do projektów angielskich odbierze im wszelką wartość z punktu widzenia dążeń angielskich do uratowania konferencji. Nadto jest bardzo wątpliwem, czy sowiety zgodzą się i uznają konferencję ekspertów. którzy jeździliby po Rosji, a rząd sowiecki nie miałby prawa mieszać się do nich...

W ostatniej chwili Lloyd George wyciągnął jeszcze jedną deskę ratunku dla konferencji i wystąpił z projektem, aby sowiety obowiązały się nie zaczepiać żadnego ze swoich sąsiadów zachodnich dopóty, dopóki konferencja ekspertów będzie obradowała. Ale i tu także zachodzą wielkie wątpliwości, czy rząd sowiecki da sobie związać ręce nicią tak wątłą.

Jednem słowem, konferencja jest w impasie. W sobotę zapowiadano, że zakończy ona życie już w poniedziałek. Inni upatrywali ten moment we wtorek, kiedy to zapowiedziane na ten dzień zebranie plenarne miałoby być także i pożegnalnem.

Odpowiedź państw na memorjał rosyjski

Konferencja genueńska stanowczo już dobiega końca. Co do tej sprawy, mamy dwa telegramy z Genuy, oba z dnia 14 b. m. Wedle jednego z nich, uroczyste posiedzenie końcowe konferencji ma się odbyć dzisiaj, t. j. we wtorek, dnia 16 b. m., wedle drugiego, termin plenarnego posiedzenia jeszcze nie został oznaczony; zależny jest od tego, kiedy Rosjanie odpowiedzą na notę, którą wręczy im przedstawicielstwo państw podpisanych na memorjale z dnia 2 b. m., a więc Anglji, Japonji, Polski, Rumunji, Szwajcarji, Szwecji i Włoch. Tekst tej noty został już ustalony i będzie przedłożony podkomisji politycznej do zatwierdzenia. Ta nowa nota, czy memorjał, jako odpowiedź na notę rosyjską z dnia 11 b. m. składa się z trzech części:

Pierwsza część jest odparciem polemiki rosyjskiej, druga część zawiera projekt ustanowienia komisji ekspertów, celem zbadania następujących kwestyj: a) **rosyjskie długi;** b) **kwestja własności prywatnej;** c) **naprawa** obcym szkód, doznanych zarówna na osobach **jak i na majątku;** d) **kwestje kredytowe.** Skład komisji ekspertów dla spraw rosyjskich będzie dwoisty, ma się on składać z oddziału rosyjskiego i z komisji, złożonej z delegatów wszystkich tych państw, które były reprezentowane w Genui. Obie te komisje będą rokować oddzielnie i w razie potrzeby, będą się zbierać na wspólne obrady. Obie komisje rozpoczną swe prace dnia 26 czerwca. Komisja, złożona z delegatów mocarstw reprezentowanych w Genui, prawdopodobnie wybierze podkomisje dla wszystkich punktów, objętych porządkiem dziennym. Trzecia część memorjału orzeka, że Rosja i mocarstwa, które będą reprezentowane w komisji ekspertów, **obowiązują się na czas trwania obrad komisji ekspertów powstrzymać się od wszelkiego ataku i każdego sposobu dla propagandy politycznej.** Zobowiązanie to jest wzajemne.

Co do komisji samej, to **Lloyd George otrzymał od Barthoua daleko idące ustępstwa,** a mianowicie w tym kierunku, że obie komisje w tymsamym czasie rozpoczną prace w Hadze i mogą wejść ze sobą w porozumienie **bez zapytywania przedtem swoich rządów,** o ile tylko okaże się to konieczne. Rosjanom da się tylko krótki termin do odpowiedzi na tę notę.

Mocarstwa, wysyłające notę do Rosjan, porozumiały się między sobą, aby nierosyjscy **eksperci zostali zamianowani przez poszczególne rządy.** Nierosyjscy eksperci odędą dnia 15 czerwca posiedzenie plenarne, poinformują się oni wzajemnie na tem posiedzeniu o wskazówkach swoich rządów i przygotują pracę komisji ekspertów. Na te prace przygotowawcze przewidziany jest czas od 15—26 czerwca. — W tym czasie każde z mocarstw, reprezentowanych w komisji ekspertów, ma prawo cofnąć się o ileby uznało, iż wskazówki, jakie przynieśli ze sobą eksperci innych państw, nie odpowiadają jego interesom.

W przeciągu czterech miesięcy, począwszy od 26 czerwca, rządy reprezentowane w komisji ekpertów, obowiązują się **nie zawierać odrębnych układów z Rosją.**

Poszczególne rządy obowiązują się dalej, że nie pozwolą na to, aby w przeciągu tych czterech miesięcy udzielone były przez Rosję ich obywatelom jakieś koncesje, **które przedtem należały do obywateli innych państw.**

Wszystkie mocarstwa, reprezentowane w Genui, **z wyjątkiem Niemiec,** zostają zaproszone do wysłania swoich delegatów do komisji ekspertów. Delegaci francuscy i belgijscy w konferencji genueńskiej zobowiązują się na wypadek, gdyby Rosjanie przyjęli warunki, postawione w nowej nocie, zaproponować swoim rządom aby również **wysłały delegatów do komisji ekspertów.**

Włochy i Japonja, które zawarły już z Rosją układy handlowe, nie sprzeciwiają się postanowieniom, wyłuszczonym w powyższych artykułach w sprawie odrębnych układów z Rosją.

W sprawie powyższego memorjału odbywały się uciążliwe rokowania pomiędzy Lloyd Georgem a Barthou, który poczynił zastrzeżenia co do komisji ekspertów. Telegramy z rozmaitych źródeł przyniosły rozmaite wiadomości o ustępstwach na rzecz Francji, streszczające się w trzech punktach: 1) Komisja rzeczoznawców zostanie mianowana przez rządy a nie przez konferencję. 2) Komisja nie powinna dopuścić udziału Rosjan w komisji zaraz od pierwszej chwili rozpoczęcia jej prac. 3) Komisja będzie mogła wypowiadać jedynie zalecenia, nie będzie mogła powziąć żadnej uchwały wiążącej rządy.

Punkt pierwszy żądań francuskich został uwzględniony w zupełności, punkt drugi pośrednio w ten sposób, że rosyjscy delegaci będą obradowali osobno. Co do punktu 3, niema wyraźnej wskazówki, ale pośrednio przez możność wycofania się niezadowolonych delegatów uwzględniono francuski punkt widzenia. Wreszcie koniec noty zawiera szereg wyraźnych ustępstw dla Francji.

Barthou podniósł konieczność **udziału Ameryki w pracach komisji ekspertów,** na co wszyscy się zgodzili. Lloyd George podejmie kroki w tym celu. Według informacji z kół amerykańskich, rząd Stanów Zjednoczonych **jest skłonny przyjąć propozycję wzięcia udziału w pracach nad obudową Rosji,** którą to sprawą mihłaby się zająć po zamknięciu koferencji genueńskiej specjalna komisja rzeczoznawców.

Dalszy ciąg obrad w Hadze

Genua, 16 maja (PAT). Relacje o wczorajszych uchwałach mocarstw zapraszających, które to uchwały będą dziś przedłożone subkomitetowi politycznemu do zatwierdzenia, należy uzupełnić następującemi szczegółami:

1) Zastępcy wszystkich mocarstw, które były reprezentowane w Genui, **zbiorą się dnia 15-go czerwca w Hadze** i w ciągu 11 dni, tj. do 26 czerwca wybiorą ściślejszy komitet. Te państwa, które są reprezentowane w komitecie ściślejszym powołają do dnia 26 czerwca swych ekspertów.

2) Prace tego ściślejszego komitetu, tj. komitetu ekspertów, muszą być **ukończone w ciągu trzech miesięcy.**

3) Utworzenie dwóch komisyj które będą równolegle obok siebie pracowały w Hadze oznacza, że postępowanie stosowane w Genui, gdzie obradowano z wyłączeniem Rosji i tylko zasięgano jej zdania od wypadku do wypadku, **będzie także praktykowane w Rydze.**

Na dzisiejszem posiedzeniu subkomitetu będzie omawiana **odpowiedź na część polemiczną noty rosyjskiej.** Odpowiedź tę ułożył **osobiście Lloyd George.** Odpowiedź ta nie będzie podana piśmnie delegacji sowieckiej, lecz **będzie odczytana na posiedzeniu konferencji, aby można było uwzględnić przedstawienia delegacji sowieckiej.**

Zebranie podkomisji politycznej

Genua, 15 maja (PAT). Dziś rano odbyło się **zebranie podkomisji politycznej bez udziału Rosjan i Niemców.** Na początku posiedzenia zabrał głos Barthou, żądając odczytania protestu Cziczerina. Szancer zaznaczył, że dziś rano widział się z Cziczerinem i w czasie rozmowy wytłómaczył mu **bezzasadność punktów protestu.** Następnie odczytano ten protest. Z kolei odczytano **jednomyślną wczorajszą uchwałę.** Barthou stwierdził, że **solidaryzuje się z uchwałami, że nie podpisywał memorjału.** Postanowiono odbyć jutro przed południem o godzinie 10 plenarne posiedzenie podkomisji politycznej **bez udziału jedynie Niemiec.** Na zebraniu tem ma być zakomunikowana Rosjanom **odpowiedź mocarstw.**

W dalszym ciągu posiedzenia Bratianu złożył oświadczenie w sprawie skarbu rosyjskiego, na które otrzymał odpowiedź, że poruszona kwestja mieści się w ogólnej sprawie długów. — Wreszcie minister **Skirmunt złożył oświadczenie w sprawie granic wschodnich.**

Oświadczenie Skirmunta

Określając **stanowisko Polski** podczas niedzielnych obrad w Genui, oświadczył minister **Skirmunt,** że z uczestników komisji, Polska jedyna ma traktat pokojowy z Rosją, normujący oprócz granic, kwestje ekonomiczne z klauzulą największego uprzywilejowania. Tem się tłómaczy pewna nasza **rezerwa w dyskusji rosyjskiej,** w której nasz udział dyktowany jest jedynie chęcią ogólnego porozumienia. Nasze granice z Rosją **ustalone ogólnym traktatem, uznane i niekwestjonowane przez nią, wykluczają wątpliwości natury prawniczej i nie mogą stanowić motywu napaści.** — Sankcja mocarstw zastrzeżona traktatem wersalskim **niema związku ze stosunkiem Polski do Rosji.** To też formalna ochrona traktatu gwarancyjnego byłaby dla nas zbyteczna. Z tem zastrzeżeniem gotowiśmy pakt ten przyjąć z uwagi na położenie innych państw i ogólną niepewną sytuację.

Ostatnie dni konferencji

LLOYD GEORGE WE ŚRODĘ ZAMIERZA OPUŚCIĆ GENUĘ.

Paryż, 15 maja (PAT). Pertinax podaje w »Echo de Paris«, że Lloyd George liczy się z tem, że będzie mógł odjechać z Genuy we środę.

WYJAZD MIN. SKIRMUNTA.

Warszawa, 16 maja (Tel. wł.) Nadeszła tutaj depesza z zawiadomieniem, że **minister Skirmunt opuszcza Genuę w nadchodzący czwartek.** W sobotę będzie minister Skirmunt w Wiedniu, gdzie zatrzyma się przez dwa dni, zaproszony przez kanclerza Austrji.

PROTEST ROSYJSKI OPÓŹNIŁ ZAKOŃCZENIE KONFERENCJI.

Genua, 15 maja (PAT). Wczorajszy protest rosyjski **opóźnił likwidację konferencji.** W kołach oficjalnych liczą się **z odrzuceniem uchwały dzisiejszej przez Rosjan.** Konferencja zakończy się prawdopodobnie najwcześniej koło niedzieli.

ARESZTOWANIE SAWINKOWA.

Rzym, 15 maja (PAT). Policja aresztowała w Genui znanego **działacza antybolszewickiego Borysa Sawinkowa.**

Wyłączenie z konferencji kwestji wileńskiej i wschodnio-galicyjskiej

Genua, 15 maja (PAT). W wyniku dotychczasowych obrad subkomisji politycznej postanowiono za podstawę pokojowego układu gwarancyjnego między Rosją a mocarstwami europejskiemi **przyjąć w kwestjach granic zasadę »status quo«.** Obowiązującem ma być postanowienie, że aż do zebrania się komisji ekspertów dla spraw rosyjskich, poszczególne państwa **nie mogą zawierać z Rosją ani ekonomicznych ani politycznych układów.**

Uregulowanie kwestji wileńskiej i kwestji Galicji wschodniej zostało stanowczo wyłączone z programu prac konferencji genueńskiej.

Odłożono również kwestję uznania republiki sowieckiej »de iure«.

Warszawa, 16 maja (Tel. wł.) »Rzeczpospolita« donosi z Genuy: Postulaty poruszane na Radzie 5 państw zapraszających przez Lloyd Georgea, między innemi **sprawa Wileńszczyzny i Galicji wschodniej, nie wejdą pod obrady zjazdu genueńskiego, zamykającego wogóle swe prace.**

Podpisanie polsko-niemieckiej konwencji górnośląskiej

Genewa, 15 maja (PAT). Konwencja polsko-niemiecka w sprawie Górnego Śląska po ostatecznem zredagowaniu **podpisana została dzisiaj o godz. 15.** Z uwagi na stan umysłów na Górnym Śląsku delegacja polska nie szczędziła wysiłków celem **szybkiego zredagowania konwencji.** Rozwiązuje ona bardzo szczegółowo szereg nader skomplikowanych spraw natury politycznej, ekonomicznej i kulturalnej **w duchu zapewniającym pomyślny rozwój polskiej części Górnego Śląska.** Konwencja zawiera z górą **600 artykułów i jest znacznie obszerniejsza od traktatu wersalskiego.**

Ratyfikacja konwencji ma nastąpić **najpóźniej do dnia 23 maja br.** Niezwłocznie potem nastąpi **wymiana dokumentów ratyfikacyjnych w Opolu. Następnie rozpocznie się częściowo przejmowanie władzy.**

PRZEMÓWIENIE CALONDERA.

Genewa, 15 maja (PAT). Po podpisaniu konwencji polsko-niemieckiej w sprawie górnośląskiej prezydent Calonder wygłosił dłuższe przemówienie, w którem zaznaczył, że podpisanie układu polsko-niemieckiego nie jest tylko zakończeniem naszych pertraktacyj trwających od 6 miesięcy, lecz **równocześnie sankcjonuje sposób rozwiązania tego tak trudnego zagadnienia politycznego i ekonomicznego.**

Następnie prezydent Calonder podkreślił **uroczystą chwilę podpisania konwencji** i podziękował obu pełnomocnikom Polski i Niemiec **za gorliwą współpracę,** poczem skreślił historyczny rozwój obrad, dotyczących podziału G. Śląska.

Walka z drożyzną

Warszawa, 16 maja (Tel. wł.) W ubiegły piątek w komisarjacie nadzwyczajnym **dla walki z drożyzną** odbyły się narady ze współudziałem przedstawicieli miast i kooperatyw. Minister skarbu otworzyć ma miastom i kooperatywom w Pocztowej Kasie Oszczędności kredyt początkowy w wysokości **3 miljardów.** Każda rada miejska miasta, liczącego ponad 100 tysięcy mieszkańców, wybierze ze swego grona **komisję trzech,** złożoną z przedstawiciela robotników, urzędników i wolnych zawodów. Komisja ta **kontrolować będzie działalność zarządu miasta pod względem zakupu i sprzedaży artykułów pierwszej potrzeby.**

STOSUNKI POLSKO-ROSYJSKIE.

Warszawa, 16 maja (Tel. wł.) Wczoraj o g. 11 rano odbyło się posiedzenie Rady ministrów, na którem poza sprawami bieżącemi wysłuchano referatu polskiego charge d'affaires w Moskwie p. **Stefańskiego na temat stosunków polsko-rosyjskich.**

PODZIAŁ MIENIA PAŃSTWOWEGO RZESZY NIEMIECKIEJ.

Warszawa, 16 maja (Tel. wł.) Przyjechał tu wczoraj przewodniczący komisji **podziału mienia państwowego Rzeszy niemieckiej p. Kaucki.** W południe odbył p. Kaucki dłuższą konferencję z prezydentem ministrów Ponikowskim.

Sprawy Gdańska

Na sobotniem posiedzeniu Ligi Narodów w Genewie załatwiono szereg spraw, które dotyczą wzajemnego stosunku pomiędzy Polską a Gdańskiem. Ku końcowi posiedzenia prof. dr **Askenazy** wyraził ubolewanie, że przed Radą Ligi Narodów coraz więcej mnożą się **uroszczenia senatu wolnego miasta Gdańska,** sprzeczne z postanowieniami traktatu wersalskiego, a podtrzymywane iluzoryczną dedukcja z zasady suwerenności wolnego miasta Gdańska, oraz że z ochotą przyjmuje propozycję Rady Ligi, zalecającą prowadzenie **bezpośrednich rokowań celem znalezienia praktycznego** rozwiązania, zgodnego z przeznaczeniem wolnego miasta Gdańska, polegającem na tem, aby **zagwarantować Polsce wolny dostęp do morza.** Delegat polski wnosi ze swej strony do tych rokowań **ducha pojednawczości,** pod warunkiem jednak wzajemności ze strony prezydenta senatu Gdańska.

Wreszcie lord Balfour oświadczył, że **los Gdańska jest nierozerwalnie złączony z losem Rzeczypospolitej polskiej.** Rozkwit Polski jest równocześnie rozkwitem Gdańska. Wobec tego lord Balfour daje wyraz swemu przeświadczeniu, że w interesie Gdańska leży skonsolidowanie jego stosunków z Polską.

Rokowania bezpośrednie polsko-gdańskie rozpoczęły się w poniedziałek przed południem pod przewodnictwem Adattoliego.

Otwarcie gimnazjum polskiego w Gdańsku

Gdańsk, 14 maja.

Wczoraj 13 maja odbyła się uroczystość otwarcia gimnazjum polskiego w Gdańsku, założonego przez Macierz szkolną. Uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem w kościele św. Józefa, poczem w gmachu gimnazjum na Petershagen odbyła się dalsza część uroczystości. Zagaił ją przedstawiciel gminy polskiej w Gdańsku. Następnie dr Kubacz, prezes Macierzy szkolnej powitał zebranych i przedstawił w krótkości dotychczasową historję gimnazjum, podkreślając, że przychodzi ono do skutku dzięki ofiarności Lwowa, który złożył dotychczas połowę sumy zebranej na cele gimnazjum, jak również dzięki pracy Stanisława Przybyszewskiego, który piórem, czynem i agitacją zjednał Polskę dla idei gimnazjum.

W imieniu bawiącego w Genewie generalnego komisarza Rzeczypospolitej ministra Płucińskiego przemawiał dr Marchlewski wskazując na cele i zadania gimnazjum, które ma wychowywać nowe pokolenie obywateli w Gdańsku. Następnie składali życzenia wojewoda pomorski p. Brejski, przedstawiciele kuratorjum szkolnego pomorskiego i poznańskiego, przedstawiciel Macierzy Polskiej w Warszawie, przedstawiciel Koła polskiego w Sejmie gdańskim, przedstawiciel Rady miejskiej i przedstawiciel sejmowej komisji oświatowej w Warszawie.

Z ramienia senatu gdańskiego brał udział w uroczystości senator oświaty Strunk i składa Sawatzky. Pod koniec uroczystości przemawiał dyrektor gimnazjum dr Szowarski, rodem z Górnego Śląska. Uroczystość końcowa poświęcenia gmachu odbyła się w obecności licznie zebranej Polonji gdańskiej, przedstawicieli [illegible] gdańskich, uczniów i rodziców, przedstawicieli delegacyj polskich z Pomorza itd.

Gimnazjum przyszło do skutku w przeciągu krótkiego czasu, dzięki gorliwej działalności prezesa Macierzy dra Kubacza oraz członka zarządu dra Dobrzyckiego. Popołudniu odbyło się śniadanie z licznym udziałem gości, na którem wygłoszono szereg przemówień. Do gimnazjum zgłosiło się 172 dzieci, z tych 18 proc.

posiada obywatelstwo gdańskie. Profesorowie gimnazjum są już w komplecie, z dyrektorem p. Snowackim (z Rybnika) na czele. Szczególnie piękną będzie posiadał nowy zakład bibljotekę. Dzięki gorącym odezwom St. Przybyszewskiego wciąż nadchodzą nowe książki od wszystkich wydawców z całej Polski.

Fałszywy szpieg na wielką skalę

Niedawno uwięziono w Berlinie szpiega Erycha Anspacha, który — jak twierdzą dzienniki berlińskie — uprawiał na wielką skalę szpiegostwo, ale fałszywe, polegające na zmyślonych danych. Materjał, skonfiskowany w jego pomieszkaniu, jest bardzo obszerny i wymaga dużo czasu do przeglądnięcia. Z dotychczasowych badań wynika, że Anspach dostarczał byłemu francuskiemu ministrowi wojny Lefebre zmyślonych sprawozdań, pomiędzy innemi o organizacji »Sippo«. Gdy Lefebre zażądał dowodu, że »Sippo« ma więcej funkcjonarjuszów, niż na to zezwala ustawa, Anspach podał 60.000 osób z imienia, nazwiska i miejsca zamieszkania, a 40.000 osób w liście zbiorowej. To wszystko było zmyślone i prawdopodobnie przepisane z księgi adresowej.

Jeszcze drastyczniej okłamywał — jak twierdzi prasa berlińska — ów Anspach władze polskie. Pomiędzy innemi doniósł konsulatowi polskiemu w Berlinie, że do Królewca odchodzi wielki transport ciężkich dział, karabinów maszynowych i nabojów w ilości, wystarczającej dla jednej dywizji. W Królewcu ochotnicy już byli w pogotowiu, ażeby otrzymać mundury i broń, a następnie wyjechać do Infiant. To doniesienie — pisze prasa berlińska — posłużyło Polakom do podniesienia wielkich reklamacyj.

Anspach miał otrzymywać za swoje czynności wielkie wynagrodzenia. O posiedzeniu rady gabinetowej w dniu 23 marca b. r. dał Anspach obszerne sprawozdanie, aczkolwiek takie posiedzenie wcale się nie odbyło. Anspach rozpoczął swoją karjerę od świetnego podrobienia rzekomego traktatu pomiędzy Czechosłowacją a Finlandją. Anspach był dwukrotnie w Paryżu i przechwalał się, że mieszkał u ministra wojny Lefebre'a. Nie mając pojęcia o chemji, Anspach z książek wydobył formuły chemiczne, skombinował je i wysłał do Francji, jako dowód, że Niemcy wyrabiają nowe gazy trujące.

Szczegóły te czerpiemy z dzienników berlińskich, nie mając możności oceny ich autentyczności.

Wielka kradzież w „Polsko-amer. Banku ludowym"

Kraków, 16 maja.

W nocy z 13 na 14 b. m. nieznani sprawcy dostali się przy pomocy drabiny przez nieokratowane okno do biur »Polsko-amerykańskiego Banku Ludowego« w hotelu Krakowskim przy ul. Dunajewskiego na I. piętrze. Złoczyńcy, wtargnąwszy do lokalu bankowego, wycięli otwór w bocznej ścianie kasy wertheimowskiej i skradli: 4.240 leji rumuńskich, 89.400 koron austrjackich, 163 dolarów amerykańskich, 23.626 marek niemieckich, 20 franków francuskich, 5 franków szwajcarskich, 3.305 franków belgijskich, 64 koron duńskich, 25.207 koron czeskich, 6 funtów szterlingów i trzy czeki, każdy na 15 funtów szterlingów. — W związku z powyższą kradzieżą przeprowadzono niezwłocznie obławę w mieście, podczas której aresztowano 5 znanych włamywaczów kasowych. Nazwiska aresztowanych ze względu na toczące się śledztwo trzymane są w tajemnicy.

W sprawie powyższej kradzieży donosi nam zarząd Polsko-amerykańskiego Banku Ludowego, że skradziona gotówka w markach polskich i obcych walutach przekracza sumę 12 miljonów marek polskich. Szkoda jest w zupełności ubezpieczona, tak, że Bank z własnych funduszów nie poniesie żadnej szkody. Prywatne depozyta pozostały nienaruszone. Bank zaznacza, że włamanie nie będzie miało żadnego wpływu na normalny tok czynności biurowych.

KRONIKA

Kraków, 16 maja.

ZAKOŃCZENIE OKTAWY KU CZCI ŚW. STANISŁAWA. W niedzielę o godzinie 9 rano wyruszyła z katedry uroczysta procesja z relikwją głowy św. Stanisława do kościoła OO. Paulinów na Skałce. Ks. biskup Nowak w asystencji licznego duchowieństwa poprowadził procesję, w której wzięły udział tłumy Krakowian i okolicznego ludu wiejskiego. Na Skałce celebrował sumę również ks. biskup Nowak, poczem wygłosił kazanie i udzielił zgromadzonym błogosławieństwa relikwją głowy św. Stanisława. Po ukończonem nabożeństwie procesja z relikwją wróciła na Wawel.

DAR NARODOWY 3 MAJA W KRAKOWIE. W dniu 3 maja zebrano w Krakowie przy stolikach i za nalepki na Dar Narodowy na cele Towarzystwa Szkoły Ludowej kwotę 2.402.518 Mkp., w czem za nalepki 308.000 Mkp., jako naddatki przy sprzedaży nalepek 52.137 Mkp. i zebrane przez funkcjonarjuszów Spółki tramwajowej 221 tysięcy 256 Mkp. Cała zebrana kwota została przeznaczona na cele szkolnictwa polskiego na kresach zachodnich. Osobom, które przyczyniły się do powodzenia zbiórki, wyraża zarząd główny T. S. L. serdeczne podziękowanie.

CENY MIESZKAŃ I UTRZYMANIA W UZDROWISKACH. W ubiegłym tygodniu w obecności wojewody krakowskiego dra Gałeckiego i naczelnika wydziału dra Lewickiego odbyły się nadzwyczajne posiedzenia powiatowych komisyj badania cen w Nowym Targu, Nowym Sączu i Myślenicach, celem zapobieżenia drożyźnie i wyzyskowi w tegorocznym sezonie letniczym. Komisje te ustaliły cennik mieszkań i utrzymania w uzdrowiskach. Ceny pokoi wraz z urządzeniem, pościelą i obsługą w pensjonatach w Zakopanem, Szczawnicy i Rabce za dobę wynoszą: pokój dwuosobowy w pensjonacie pierwszorzędnym do 900 Mkp., jednosobowy do 675 Mkp., w drugorzędnym do 750 Mkp., względnie 450 Mkp., w trzeciorzędnym do 600 Mkp., względnie do 300 Mkp. Za światło można doliczać w Zakopanem i Szczawnicy 75 Mkp, w Rabce 100 Mkp. dziennie od lampy.

W Krynicy, w Żegiestowie ceny pokoi w pensjonatach pierwszorzędnych: dwuosobowy 1.100 Mkp, jednoosobowy 810 Mkp., drugorzędnych 900 Mkp., względnie 540 Mkp., trzeciorzędnych 720 Mkp., względnie 360 Mkp. z doliczeniem 100 Mkp. za światło. Pokoje w hotelach we wszystkich tych uzdrowiskach, niezamieszkałe dłużej, niż 3 dni, o 50% droższe. Ustalono wreszcie, że ceny mieszkań w innych letniskach na Podkarpaciu nie mogą przekraczać 300 Mkp. dziennie za pokój, a 200 Mkp. za kuchnię.

Koszta utrzymania, to jest śniadania, obiadu z czterech dań i kolacji w pensjonatach w Zakopanem ustalono dla zakładów pierwszorzędnych 2.250 Mkp., drugorzędnych 2.000 Mkp., trzeciorzędnych 1.800 Mkp. Dla Szczawnicy, ze względu na wyższe koszta transportu artykułów żywności, przyjęto ceny o 20% wyższe, niż w Zakopanem. Dla Poronina ceny, jak dla pensjonarów drugiej i trzeciej kategorji w Zakopanem. Koszta utrzymania w pensjonatach w Krynicy i Żegiestowie z posiłkiem cztery razy dziennie wynoszą: dla pensjonatów pierwszej kategorji 3.000 Mkp., drugiej kategorji 2.600 Mkp., trzeciej kategorji 2.260 Mkp. dziennie. Gościom przy posiłkach zbiorowych nie wolno podawać potraw dodatkowych za osobną dopłatą. Wyjątek stanowi mleko, podawane dzieciom lub chorym według ordynacji wyłoczej. Utrzymanie małych dzieci płaci się o połowę niżej, niż dla dorosłych. Ceny w restauracjach, cukierniach, mleczarniach i lokalach śniadankowych nie mogą być droższe, niż ceny takich samych zakładów w Krakowie. Właściciele pensjonatów w Zakopanem i Krynicy oświadczyli gotowość udzielania urzędnikom państwowym i osobom z kół inteligencji pracującej znacznych ulg w cenach mieszkań i utrzymania, a zarząd kąpielowy w Rabce oddał 2.000 kąpieli bezpłatnych do dyspozycji Związku inteligencji i urzędników. — Wojewoda dr Gałecki wydał także szereg zarządzeń celem przeprowadzenia ścisłego nadzoru i zapobieżenia wyzyskowi. W większych miejscowościach kuracyjnych będą urzędować w czasie sezonu ustanowieni w tym celu osobni komisarze województwa, którym będą dodane organa wykonawcze. Do odpowiedzialności karnej na zasadzie ustawy o walce z lichwą będą bezwzględnie pociągani zarówno wyzyskujący, jak i goście kuracyjni, którzy przez podbijanie cen lub zatajanie ich umożliwiają wyzysk i nadużycia.

ROZSTRZYGNIĘCIE KONKURSU NA REGULACJĘ ZAKOPANEGO. Dnia 11 i 12 b. m. sąd konkursowy pod przewodnictwem dyr. Dutka badał pięć prac, nadesłanych na konkurs na regulację Zakopanego. Po wyeliminowaniu pracy Nr 5 (godło »Światowid«), jako nieodpowiadającej warunkom konkursu, sąd konkursowy przyznał pierwszą nagrodę arch. Stryjeńskiemu i arch. Heimanowi; drugą nagrodę inż. Piotrowskiemu; dwie nagrody trzecie prof. Ekielskiemu, oraz arch. Wąsowi i inż. Skopińskiemu.

W SPRAWIE ZAGRANICZNYCH DYPLOMÓW LEKARSKICH. Sprawa uznania zagranicznych dyplomów lekarskich, oraz uzyskania prawa do wykonywania praktyki lekarskiej w państwie polskiem unormowana została rozporządzeniem ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego z dnia 14 kwietnia b. r., a ogłoszonego w »Dzienniku Ustaw« Nr 30.

Według tego rozporządzenia, uznanie zagranicznego dyplomu lekarskiego przez jeden z wydziałów lekarskich polskich uniwersytetów państwowych odbywać się ma drogą nostryfikacji, po wykazaniu się kandydata przed radą wydziałową, że przebieg jego studjów i egzaminów odpowiada warunkom, które są przepisane dla uzyskania dyplomu lekarza w jednym z uniwersytetów polskich.

Dyplomy lekarskie, uzyskane za granicą przez obywateli państwa polskiego, co do których nie można stwierdzić, że poprzedzające je studja odpowiadają przepisom, obowiązującym w uniwersytetach polskich, mogą być uznane w wyjątkowych przypadkach, zasługujących na uwzględnienie za wystarczające dla nabycia prawa wykonywania praktyki lekarskiej w państwie polskiem na podstawie postępowania sprawdzającego, przeprowadzonego przez wydział lekarski jednego z uniwersytetów polskich.

Postępowanie sprawdzające ma na celu stwierdzenie, czy kandydat posiada wiadomości, potrzebne dla wykonywania praktyki lekarskiej i przewiduje po zbadaniu świadectw kandydata poddanie go egzaminom, przyczem rada wydziałowa może zażądać od kandydata uczęszczania przez pewien czas na wykłady i ćwiczenia, względnie odbycia próbnej praktyki w zakładach wydziału.

NOWA KADENCJA SĘDZIÓW PRZYSIĘGŁYCH. W prezydjum sądu okręgowego karnego w Krakowie odbyło się onegdaj losowanie sędziów przysięgłych na kadencję czerwcową w obecności prez. Pelca, s. s. o. Szczerby i Baczyńskiego, prok. Brasona, oraz reprezentanta Izby adwokackiej dra Szołajskiego. Jako sędziowie główni wylosowani zostali: M. Bartynowski, wł. realn.; M. Beckmann, kupiec; J. Better, wł. real.; J. Dutkiewicz, urz.; Antoni Frass, kupiec; P. Guzikowski, wł. realn.; A. Hajdziński, wł. realn.; B. Haas, wł. realn.; St. Holewiński, malarz; P. Iwanowski, urz.; W. Kapera, wł. realn.; H. Kornfeld, urz.; M. Krzyżanowski, wł. księgarni, J. Kuczyński, fotograf; A. Lobodyński, emeryt; L. Lorenz, wł. realn.; J. Maurizio, cukiernik; J. Mniszek, urz.; dr L. Osetkiewicz, wł. realn.; dr J. Olszewski, urz.; J. Orłowski, budowniczy; Wacław Filarz, urz., E. Pliszewski, wicedyr. banku; A. Rose, wł. realn.; St. Rydel, aptekarz; S. Singer, ajent handlowy; M. Sikorski, kupiec; L. Stabrawa, urz. banku; Alfr. Szancer, zast. dyr. banku; dr A. Szarski, przemysłowiec; Fr. Suliński, urz.; Fr. Sytnik, urz.; F. Wilkoszewski, agronom; M. Zieliński, urz.; Z. Zieniewicz, inż.; Fr. Zychowicz, wł. realn. Zastępcami przysięgłych zostali wybrani: R. Bar, majster kominiarski, Fr. Florek, wł. realn.; L. Górka, wł. realn.; S. Kamiński, brązownik; M. Korbutowicz, cukiernik; F. Mikulski, wł. realn.; K. Norek, restaurator; W. Nycz, wł. realn.; Alfr. Wawrzecki, tapicer. Nowa kadencja rozpoczyna się dnia 6 czerwca br.

DLA CHCĄCYCH KSZTAŁCIĆ SIĘ W AMERYCE. Amerykańsko polska Izba handlowo-przemysłowa w Polsce donosi nam, że zjednoczona Korporacja bałtycka, członek rzeczywisty Izby, zadeklarowała przez swego dyrektora, p. Konstantego Hejmowskiego 8 bezpłatnych biletów I klasy na przejazd z Gdańska do Ameryki dla absolwentów polskich wyższych uczelni, pragnących kształcić się dalej w Ameryce. Bliższych informacyj udziela biuro zjednoczonej Korporacji bałtyckiej, Warszawa, Marszałkowska 116.

WYCIECZKI MŁODZIEŻY AKADEMJI HANDLOWEJ. Akademja handlowa urządziła w ubiegły czwartek zjazd do kopalń soli w Wieliczce pod kierunkiem prof. A. Balickiego. Młodzież męska i żeńska w liczbie prawie tysiąca osób wyjechała osobnym pociągiem do Wieliczki, gdzie przy dźwiękach muzyki zwiedzono trzy poziomy kopalni. Dyrekcji kolei oraz Dyrekcji żup solnych należy się szczere podziękowanie za okazaną pomoc dla tak wielkiej ilości młodzieży jednego zakładu.

W dniach 9—12 b.m. wyruszył żeński kurs abiturjentów Akademji handlowej do Warszawy, gdzie uczestniczki zwiedziły miasto, a z instytucyj handlowych gmach P. K. K. P., gmach poczty głównej, hale targowe z Żelazną Bramą, dom towarowy Braci Jabłkowskich, gmach firmy Gebethner, przystań statków na Wiśle oraz bardzo szczegółowo zakłady przemysłowo-handlowe firmy Bogusław Herse, których właściciel sam wycieczkę uprzejmie oprowadzał.

NOWY ZARZĄD STOW. KUPCÓW I MŁODZIEŻY HANDLOWEJ. W niedzielę odbyło się walne zgromadzenie członków Stow. kupców i młodzieży handlowej w lokalu przy ul. Smoleńsk. Po wyczerpaniu porządku dziennego przystąpiono do wyborów. Do Zarządu weszli: J. Rudnicki (prezes), K. Jarosz, W. Maszyński, A. Welanyk, K. Ściborowski, J. Pustelnik, G. Bień. Do Wydziału pp.: A. Adelman, J. Masser, W. Truszkowski, Dr L. Macharski, S. Rąb, F. Wojas, inż. L. Mroczkowski, J. Wilczyński, J. Siekierski, S. Ungcheuer, M. Toczek, A. Warmuz, J. Małeta, A. Soehnel, S. Niepokój, S. Matyka. Do komisji kontrolującej pp.: L. Górski, M. Wiśniewski, S. Porębski.

POPISY TANECZNE SIÓSTR REDO. Dwie fenomenalnie uzdolnione młodziuchne tancerki, należące do rodziny, dobrze zapisanej w historji polskich teatrów, Tana i Jadwiga Redówny, córki znanego śpiewaka i reżysera teatru »Nowości« w Warszawie, wnuczki dyr. L. Śliwińskiego, po odbyciu »tournée« artystycznego po Francji i Niemczech, wystąpiły w Krakowie dwukrotnie w teatrze »Bagatela« z popisem tanecznym. Pierwszy występ piątkowy wypełnił przedstawienie popołudniowe i przyniósł program tańców dla dzieci, drugi, sobotni, objął cały bogaty repertuar popisowy utalentowanych tancerek, których sztuka sięga już wyżyn wysokiego artyzmu i spotkała się z żywem uznaniem zagranicy. Na zajmujący i urozmaicony program złożyły się tańce mimiczne baletowe, ułożone na tematy miłosne, bajki wschodu, tańczone w przepięknych tureckich kostjumach, menuetowe tańce francuskie, wreszcie tańce klasyczne. Zarówno jako aparycja sceniczna, jako też i jako wykonawczyni, tancerki, siostry Redo, są niecodziennem zjawiskiem w świecie baletowej sztuki, podbijając publiczność estetyką linji tanecznej, wdziękiem postaci, lekkością pas baletowego i subtelnością ruchów, skoordynowanych z przedziwną intuicją z odpowiednio wybraną muzyką. To skojarzenie ruchów z rytmem muzyki w pełną harmonji gamę tonów i ruchów nadaje niepospolitą wartość artystyczną produkcjom panien Redo, które stają w pierwszym szeregu naszych tancerek-artystek. Publiczność, aczkolwiek w spodziewanej mierze nie dopisała, przyjmowała urocze Warszawianki owacyjnemi oklaskami.

DWA WIECZORY EKSPERYMENTALNE PROF. ROM-ROMANO. Nieznany u nas dotychczas telepata i hypnotyzer, a równocześnie doskonałe medjum prof. Rom-Romano urządził w Krakowie 13 i 14 bm. dwa wieczory eksperymentalne w sali Starego Teatru. Publiczność zebrana na obu wieczorach, w skupieniu śledziła poszczególne eksperymenty, które uwieńczone zostały pomyślnym rezultatem. Dobrą okazała się metoda leczenia bólów nerwowych za pomocą hypnozy, co potwierdziło się na szeregu wypadków. Prof. Rom-Romano w drugim seansie w niedzielę 14 bm., przeprowadził skutecznie doświadczenia w tym kierunku z p. Emiljią Budkiewiczową (usunięcie bólów w kolanie, trwających od 2-ch miesięcy); p. Rozalją Goldkorn (usunięcie bólu głowy), p. Magdaleną Moszerową (uleczenie z jąkania); p. Antonim Olechowskim (usunięcie bólu głowy i zębów). Następnie prof. Rom-Romano przeprowadził doświadczenie zapadnięcia w sen kataleptyczny za pomocą autohypnozy. Obecni lekarze stwierdzili autentyczność snu, który — stosownie do zapowiedzianego czasu — trwał 5 minut. Na zakończenie publiczność miała możność widzieć doświadczenia z zakresu telepatji, jak wykonywanie obmyślanych czynności, odgadywanie myśli itd.

POŻAR. Wczoraj po południu wybuchł pożar w składzie mebli kupca Beera Honigwachsa przy ul. Grodzkiej 9. Według wszelkiego prawdopodobieństwa ogień powstał od niedopałka papierosa, rzuconego do składu przez rozbitą szybę. Zawezwana straż pożarna ugasiła ogień po półgodzinnej akcji ratunkowej. Szkoda, jaką ponosi właściciel składu przez zniszczenie ogniem, wynosi 20.000 mk.

AMATOROWIE MOSIĄDZU. Do policji doniósł p. Jan Maurizio, zamieszkały w Rynku głównym 36, że z bramy domu skradziono mu 2 klamki mosiężne, wartości 40.000 mk. Zaznaczyć należy, że podobne kradzieże zdarzają się w ostatnich czasach w Krakowie coraz częściej.

KRADZIEŻ. W czasie niedzielnego meczu na Błoniach skradziono przypatrującemu się zawodom p. Andrzejowi K., akademikowi, zamieszkałemu przy ul. Krupniczej 4, portfel z kwotą 5.000 mk.

KOMUNIKATY I ZAWIADOMIENIA.

Z TOWARZYSTWA FILOZOFICZNEGO. We wtorek, dnia 16 bm. o godz. 7 wieczór (przy ul. św. Anny 12) na zebraniu Sekcji tomistycznej ks. prof. F. Hortyński zacznie objaśniać i tłumaczyć Metafizykę Arystotelesa z komentarzem św. Tomasza. We czwartek, dnia 18 bm. o godz. 6 wieczór prof. dr Konopczyński wygłosi w tym samym lokalu odczyt p. t. Wycieczka w głąb duszy polskiej (za przewodem I. K. Kochanowskiego).

EGZAMINY HISTORYCZNO-PRAWNE typu starego i egzaminy roczne z roku I i II typu nowego na Uniwersytecie Jagiellońskim, odbywać się będą w drugiej połowie czerwca. Mający zamiar poddać się tym egzaminom, mają wnosić podania, należycie udokumentowane, codziennie między 2 a 3 po południu w kancelarji Dziekanatu Prawa U. J. Termin nieprzekraczalny do wnoszenia podań upływa z dniem 3 czerwca br.

SEKCJA WIOŚLARSKA A. Z. S. w Krakowie urządza dnia 21 bm. uroczystość podniesienia flagi, połączoną z chrzestem 2 nowych łodzi wyścigowych i wycieczką statkami parowemi do Bielan i Tyńca.

ZJAZD POCZTMISTRZÓW odbędzie się dnia 20 maja br. w sali Hotelu Francuskiego (plac Marjacki) we Lwowie. Początek o godz. 10 rano. Posiedzenie wydziału odbędzie się 19 maja br. o godz. 17-tej w lokalu Przystani (ulica Lindego 9 we Lwowie).

Z kraju i ze świata

ORGANIZACJA MIESZCZAŃSTWA POLSKIEGO. W dniach 5 i 6 b. m. odbył się w Warszawie pierwszy zjazd zarządów dzielnicowych: Polskiego Stronnictwa Mieszczańskiego Małopolski, Zjednoczenia Mieszczańskiego, Stronnictwa Narodowo Postępowego b. Kongresówki, Zjednoczenia Mieszczańskiego Ks. Poznańskiego oraz Stronnictwa Pomorza. Na zjeździe tym uchwalono jednomyślnie: Wszystkie dotychczasowe organizacje mieszczańskie w Polsce łączą się w jedną organizację, przyjmując jeden program i jedną wspólną nazwę: »Polskie Zjednoczenie Mieszczańskie Narodowo-Postępowe« z siedzibą zarządu głównego w Warszawie.

Do tymczasowej Rady naczelnej Polskiego Zjednoczenia Mieszczańskiego, weszli z b. zaboru rosyjskiego pp.: Stefan Przanowski, b. minister przemysłu i handlu, Al. de Roset, poseł, dr A. Garliński z Łodzi, jako zastępcy pp.: poseł Wróblewski, W. Malinowski i K. Masło z Kalisza. Z b. zaboru pruskiego pp.: dr Kazimierz Ziembiński, dyr. banku z Poznania, prof. A. Krouski z Poznania, Piotr Jakubowski, budowniczy z Grudziądza, jako zastępcy pp.: Wł. Spomy, kupiec z Grudziądza, Maksymiljan Ruciński z Poznania i Wł. Wachowiak z Poznania. Z b. zaboru austrjackiego pp.: inż. Romuald Bem, inż. Piotr Król i radca Piotr Kossobudzki z Krakowa. Pierwszem zadaniem Tymczasowej Rady naczelnej będzie zwołanie kongresu mieszczańskiego, którego termin ustalono na drugą połowę czerwca b. r.

ORGANIZACJA WŁADZ I URZĘDÓW NA ZIEMI WILEŃSKIEJ. Ajencja Wschodnia donosi z Wilna: W sobotę przybył do Wilna wiceminister sprawiedliwości Rymowicz, dyrektor departamentu sądowo-administracyjnego Wyrobek, dyrektor departamentu skarbu Neuman, oraz naczelnicy wydziałów administracyjnych. Wyjazd ten jest związany ze sprawą organizacji władz sądowych na Wileńszczyźnie. W najbliższych dniach zostaną uruchomione w Wilnie urzędy pocztowe. Operacje czekowe P. K. O. zostaną podjęte 19 b. m.

ZNOSZENIE URZĘDÓW PODATKOWYCH I SĄDÓW POWIATOWYCH. Najdalej z końcem bieżącego miesiąca zostaną zniesione t. zw. małomiejskie urzędy podatkowe, a czynności ich obejmą urzędy podatkowe w miastach starościńskich. W miejscu zwiniętych urzędów pozostaną tylko t. zw. sekwestratorowie podatkowi, którzy jak poborcy podatkowi, zajmować się będą wyłącznie ściąganiem podatków. Znikną stamtąd także urzędy depozytowe i t. zw. tabula, które również zostaną przeniesione do starościńskich urzędów podatkowych.

W tym samym czasie zostanie też zniesiona pewna liczba sądów powiatowych, których czynności obejmą sądy w siedzibach starostwa. Co do sądów decydującą jest nietylko oszczędność, ale brak materjału sędziowskiego.

NOMINACJE PROFESORÓW W WARSZAWIE. W »Monitorze Polskim« ogłoszono: Naczelnik państwa zamianował kierownika państwowego Zakładu epidemjologicznego w Łodzi, dra Fr. Venuletta, profesorem zwyczajnym patologji ogólnej i doświadczalnej w uniw. warszawskim; dra Teodora Heryng a profesorem honorowym uniw. warszawskiego; inż. Edwarda Warchałowskiego profesorem zwyczajnym miernictwa w politechnice warszawskiej; profesora inż. Antoniego Księżopolskiego profesorem zwyczajnym budowy lokomotyw w politechnice warszawskiej; profesora Zygmunta Atanazego Mokrzyckiego profesorem zwyczajnym ochrony lasu i owadoznawstwa leśnego w Szkole Głównej gospodarstwa wiejskiego w Warszawie.

DAR DLA MUZEUM NAR. W WARSZAWIE. Dr Wład. Semeran-Siemianowski z Konstantynopola, — przekazał gminie m. Warszawy, tytułem darowizny, dla Muzeum Nar., cenny zbiór 28.183 sztuk przedmiotów starożytnych, złożonych ze szkła starożytnego, numizmatów, pieczęci bizantyjskich, terrakot, tabliczek z napisami klinowemi itp. Wysoką wartość tych przedmiotów stwierdził prof. Bieńkowski z Krakowa.

POSŁOWI DĄBALOWI, którego przemocą sprowadzono do sądu okręgowego w Warszawie, bo sam z więzienia wyjść nie chciał, wręczono akt oskarżenia.

SKAZANIE PASKARZY MIĘSNYCH. Z Warszawy donoszą: Sąd pokoju na Pradze, skazał handlarzy trzody, Antoniego Żelazkę i Jana Rzeszotkę, za podbijanie cen, na 4 miesiące więzienia.

BOMBA POD SOBOREM PRAWOSŁAWNYM. We czwartek o godz. 11 w nocy niewiadomi sprawcy podłożyli minę wewnątrz soboru prawosławnego na Nowym Rynku, która eksplodowała i tak wstrząsnęła gmachem, że, zapewne nie pozostanie nic innego, jak rozebrać niebezpieczny budynek.

GROŹNY POŻAR wybuchł w niedzielę rano na Pradze warszawskiej. Zapalił się drewniany budynek mieszkalny przy ul. Grodzieńskiej 15. Ogień znalazłszy podatny materjał łatwopalny w postaci sąsiednich również drewnianych budynków, rozszerzał się z szaloną szybkością.

ZA KRADZIEŻ SKŁADEK GÓRNOŚLĄSKICH — przy zbiórkach w Warszawie skazał warsz. sąd okręgowy Kazimierę Obrebską, Józefę Brunowę i Jerzego Kamińskiego, na 6 miesięcy więzienia.

ARESZTOWANIE FAŁSZERZA PIENIĘDZY. Z Warszawy telefonują nam: Warszawski urząd śledczy aresztował fałszerza pieniędzy, niejakiego Jana Rutynowskiego, jego siostrę Czerniecką i ich wspólników. Dotychczasowe wyniki śledztwa stwierdziły, że Rutynowski należał do organizacji, która wyrabiała zagranicą fałszywe pieniądze, sprowadzała je do Polski i tu puszczała je w obieg. Aresztowanie Rutynowskiego i wspólników stoi w związku z niedawnem aresztowaniem przez policję krakowską osobnika, który usiłował wymienić większą ilość fałszywych funtów szterlingów w jednym z banków krakowskich. Aresztowani w Warszawie fałszerze wydani będą krakowskim władzom śledczym.

UJĘCIE BANDY CZORTA. »Kurjer Warsz.« podaje następujące szczegóły o ujętych w puszczy białowieskiej bandytach:

»Ataman« Czort jest włościaninem i nazywa się Jan Gryczuk. On był sprawcą podpalenia stosów drzewa wzdłuż toru kolejowego, gdy min. Kamieński jechał do Wilna. Zastępcą herszta był chłop Tomaszuk, werbunkiem zajmował się Szymaniuk, b. aktor teatrów rosyjskich i chorąży rezerwy w wojsku rosyjskiem. Szymaniuk zdołał zbiec. Ujęto także żonę Czorta, b. artystkę kabaretową w Moskwie. Ogółem schwytano 15 bandytów, 2 postrzelonych kryje się jeszcze w puszczy. Zbrodniarze przyznali się do zastrzelenia rodziny leśniczego, do zamordowania restauratora Sawickiego i jego matki i zabicia dwóch policjantów w Kleszczelach, do napadu na dom księdza w Kleszczelach i w. i.

Bandyci otrzymywali żołd z Kowna, a wspierali ich także finansowo bolszewicy. — Wszyscy zbrodniarze staną 15 b. m. w Białymstoku przed sądem doraźnym.

Wileńska Ajencja Prasowa zaprzecza, jakoby na pociąg z ministrem Kamieńskim planowano jakikolwiek zamach. Tor nie był uszkodzony, a paliły się tylko składy drzewa, znajdujące się w pobliżu toru. Kiedy minister Kamieński przyjechał na miejsce pożaru i z osobami, mu towarzyszącemi, wysiadł z lokomotywy, aby pożar dokładnie obejrzeć, nikt żadnych strzałów nie słyszał, ani uciekających ludzi nie widział.

Jak ostatnie dzienniki warszawskie donoszą, dnia 13 b. m. ujęto jeszcze siedmiu członków bandy Czorta, tak, że cały jej komplet znajduje się pod kluczem.

POŚWIĘCENIE SZTANDARÓW PUŁKOWYCH. W sobotę odbyło się w Biedrusku pod Poznaniem poświęcenie sztandarów pułków piechoty numer 74 i 75, które mają udać się na Śląsk Górny po objęciu go przez Polskę. Na uroczystość tę przybył osobnym pociągiem Naczelnik państwa, który bezpośrednio po uroczystości powrócił do Warszawy.

STRAJK BANKOWCÓW W ŁODZI. »Kurjer łódzki« donosi: Zarząd Związku zawodowego pracowników bankowych w Łodzi przesłał do prasy komunikat, w którym między innemi oświadcza, że wobec tego, iż termin polubownego załatwienia zatargu, wynikłego z powodu nieuregulowania wynagrodzenia, upłynął z dniem 13 maja br., pracownicy bankowi przystępują w dniu 15 bm. do bezrobocia.

Jak z Łodzi telegrafują, strajk urzędników bankowych objął wszystkie instytucje bankowe z wyjątkiem Banku Handlowego. Do strajku przyłączyli się częściowo i woźni.

BUDOWA DRUGIEGO DOMU TECHNIKÓW WE LWOWIE. Ze Lwowa telefonują nam: Wczoraj na wzgórzach kadeckich odbyła się uroczystość »pierwszej łopaty« pod budowę drugiego domu techników. W uroczystości wzięli udział: uniwersytet, województwo, władze miejskie, wojskowość i liczne tłumy publiczności.

DEKORACJA OFICERÓW FRANCUSKICH. W Wiedniu odbyła się w poselstwie polskiem dnia 12 bm. uroczysta dekoracja 12 oficerów francuskich orderami »Virtuti militari« i »Polonia restituta«. Z odznaczonych przybyło pięciu, między nimi jen. Haller. Na temat braterstwa broni polsko-francuskiej przemówił poseł polski hr Lasocki, który następnie w Grand-hotelu wydał obiad na cześć udekorowanych bohaterów i posła francuskiego Lefevre.

OGRABIANIE KOŚCIOŁÓW KATOLICKICH przez władze bolszewickie przybrało potworne rozmiary. Po Kamieńcu Podolskim, przyszła kolej na Mińsk. Rekwizycja przeobraziła się w niesłychaną orgję. Ograbiono tam w dniu 2 i 3 maja ogółem sześć kościołów: katedralny, nowy (św. Szymona i św. Heleny), pobernadyński, podominikański, Kalwarję i na Złotej Górce. Kościół katedralny został otoczony przez straż sowiecką, oddział piechoty i kawalerji. Na podwórze zajechały trzy automobile, na których zjechały »władze sowieckie« i przemocą zabrani »przedstawiciele ludności«, tudzież ślusarz i t. d. Wdarli się przez zakrystję i ograbili cały kościół. Tensam proceder nastąpił nazajutrz w innych kościołach, z tą różnicą, że grabież trwała krócej, bo cztery godziny.

SOWIECKIE OPŁATY POCZTOWE. Sowiecka taryfa pocztowa została znacznie podniesiona. Opłata od 50-gramowego listu wynosi 30.000 rubli. Słowo w telegramie kosztuje 50.000 rubli. Opłata za prywatne aparaty telefoniczne wynosi 75 miljonów rubli rocznie.

PRZECIWKO STRAJKOWI KOLEJARZY W NIEMCZECH. W postępowaniu karnem przeciwko inicjatorom strajku kolejowego w Niemczech w marcu br. Izba dyscyplinarna w Erfurcie wydała następujący wyrok:

Obwinieni funkcjonarjusze kolei, a mianowicie sekretarze Menne i Diblik, tudzież maszynista Thieme mają być wydaleni ze służby. Izba dyscyplinarna nie przyznała im częściowej emerytury, najpierw dla braku łagodzących okoliczności, a następnie z tego powodu, że mogą oni ze związku zawodowego otrzymać wystarczające zaopatrzenie. Pytanie, czy obwinieni w chwili czynu byli urzędnikami państwowymi, Izba dyscyplinarna potwierdziła, podnosząc zarazem, że funkcjonarjusze państwowi nie posiadają prawa do strajkowania.

ZMARLI.

— Karol Skibiński, [illegible] politechniki lwowskiej, zmarł we Lwowie 15 [illegible] w 73 roku życia. Pogrzeb odbędzie się we środę o godz. 5 po poł.

STAN ATMOSFERY. Państwowy Instytut meteorologiczny w Warszawie komunikuje 15 bm.: Wskutek utworzenia się nad Węgrami wyżu barometrycznego, który swym wpływem ogarnął również i Polskę, nastąpiło w dniu wczorajszym ogólne polepszenie się stanu pogody i wzrost temperatury, która o godz. 9 rano wynosiła prawie w całej Polsce przeciętnie 10°, po południu od 14 (Pińsk) do 18° (Poznań, Kraków).

Warszawa godz. 7: ciśnienie 754·6; temperatura +16·8; maximum +18; minimum +6·7; pochmurno; Kraków godz. 8 ciśnienie 755·8; temperatura +15·6; maximum +19·2; minimum +0·9; dość pogodnie.

Prognoza na wtorek: Dość pogodnie i ciepło, w Polsce północnej pogoda zmienna z przelotnemi opadami.

DALSZE CEGIEŁKI WAWELSKIE ufundowali: 2503 Wincenty Witos; 2504 Pamięci dra Marji Cyrus Sobolewskiej; 2505 Państw. szkoła zawod. żeńska w Krakowie z okazji imienin Zofji Tatarczanki; 2506 Bolesław i Ludwika Komarowie, Łódź; 2507 Pracown. oddz. białostockiego polsk. Dyr. ubezp. wzajemn.; 2508 Antoniowie Piaseccy z Popkowic ziemia lubelska; 2509 Pracownicy urzędu ruchu Stryj — wpłacając po 30.000 marek za cegiełkę.

TEATRY KRAKOWSKIE:

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Komedja Kiedrzyńskiego »Oczy księżniczki Fathmy« grana będzie z wyjątkiem czwartku codziennie do przyszłego poniedziałku włącznie. We czwartek po raz ostatni »Ulica dziwna« Czyżowskiego. Na niedzielę po południu naznaczono »Straszne dzieci«.

OPERA I OPERETKA. Operetka »Urlop małżeński«, graną będzie dziś we wtorek 16 bm. w obsadzie ulubieńców publiczności.

Z TEATRU »BAGATELA«. Dziś we wtorek po raz 15 »Wilkołak«. We środę po raz 11 »Świderek«. W przygotowaniu głośna sztuka Andrejewa »Ten, którego biją po twarzy«.

Z TEATRU »NOWOŚCI«. Dziś we wtorek »Szał miłości« z pp. Krajewską, Czerneckówną, Kaczorowskim, Wesołowskim i Winiaszkiewiczem w rolach głównych. Od środy rozpoczyna w »Szale miłości« szereg gościnnych występów Helena Miłowska, ulubienica krakowskiej i lwowskiej publiczności.

W przygotowaniu wesoła operetka Nelsona »Król się bawi«.

PIERWSZY UROCZYSTY WIECZÓR BRAHMSA rozpocznie się dzisiaj 16 bm. o godz. 8 wieczór w wielkiej sali Starego Teatru prelekcją prof. dra Reissa pt. »Genjusz Brahmsa«. Dalszy program obejmuje: Kwartet smyczkowy A-moll, Sonatę skrzypcową G-dur i Kwartet fortepianowy G-moll w wykonaniu świetnego zespołu kwartetu Gottesmanna oraz znakomitego pianisty Stefana Askenazego. Niewielka ilość miejsc wolnych jest jeszcze do nabycia w księgarni Krzyżanowskiego i od godz. 7 wieczór przy kasie w Starym Teatrze.

KONCERT ADAMA DIDURA, sławnego śpiewaka odbędzie się we środę 17 bm. Zapowiedź koncertu tego znakomitego artysty. — wywołała rzadko widziany popyt na bilety. Większa część biletów u Br. Lipskich, Sławkowska 8, jest już teraz po dwóch dniach sprzedaży rozsprzedana.

OLGA DESMOND W KRAKOWIE. Światowej sławy tancerka i głośna gwiazda filmowa Olga Desmond, wystąpi w Krakowie na zaproszenie »Krak. Biura koncertowego E. Bujański« tylko raz jeden, a to w piątek, 19 bm. w miej. teatrze im. Słowackiego. Zakupione już bilety z datą 29 kwietnia br. obowiązują na piątek 19 bm. Pozostałe bilety sprzedaje od wtorku 16 bm. kasa dzienna teatru im. Jul. Słowackiego od godz. 9—1 i od 4 po południu.

SŁAWNY KWARTET BARMASA z Monachjum który jest jedyny z kwartetów światowej sławy, wystąpi u nas tylko raz jeden w przejeździe do Bukaresztu, a to w niedzielę 21 bm. Bilety są do nabycia u Br. Lipskich, Sławkowska 8.

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO:

Wtorek, 16 bm.: »Oczy księżniczki Fathmy«.
Środa, 17 bm.: »Oczy księżniczki Fathmy«.
Czwartek, 18 bm.: »Ulica dziwna«.
Piątek, 19 bm.: »Oczy księżniczki Fathmy«.
Sobota, 20 bm.: »Oczy księżniczki Fathmy«.
Niedziela, 21 bm. po poł.: »Straszne dzieci«; wieczorem »Oczy księżniczki Fathmy«.

TEATR »OPERA I OPERETKA«:

Wtorek, 16 bm.: »Urlop małżeński«.

TEATR »BAGATELA«:

Wtorek, 16 bm.: »Wilkołak«
Środa, 17 bm.: »Świderek«.

TEATR »NOWOŚCI«:

Wtorek, 16 bm.: »Szał miłości«.
Środa, 17 bm.: »Szał miłości«.
Czwartek, 18 bm.: »Szał miłości«.
Piątek, 19 bm.: »Szał miłości«.

Wiadomości naukowe, literackie i artystyczne

— **NOWA OPERA POLSKA.** W sobotę przedstawiono w warszawskim Teatrze Wielkim nową operę Karola Szymanowskiego p. t. »Hagith«, która budziła powszechne zaciekawienie. Na razie pisze o przedstawieniu sobotniem recenzent »Kurjera Polskiego«:

»Wczorajsze przedstawienie urzeczywistniło zamiar wielkiego artysty w sposób tak chlubny dla opery warszawskiej, że zapisało się w jej dziejach jak najzaszczytniej. Trudności wykonania, zarówno techniczne jak i artystyczne pokonał zespół, dzięki troskliwemu przemyśleniu i przygotowaniu dzieła, odbiegającego stylem i koncepcją od wszystkiego, co dotychczas ukazało się na deskach naszej opery. Pod dyrekcją p. E. Młynarskiego dojrzało to przedstawienie do szczytowej proporcji bieżącego sezonu, i świadczy wymownie o doświadczeniu i artyzmie zasłużonego kierownika Teatru Wielkiego. Główne role spoczęły w rękach p. Mo-

krzyskiej (Hagith), panów Dygasa (starego króla) i Gruszczyńskiego (młodego króla) i miały przedstawiciel, który opanował trudne partje głosowe w sposób doskonały i kreował swe partje z całym powabem śpiewu i z wytrawną sztuką aktorską. Pomniejsze role odtworzyli znakomicie pp. Nazożny i Mossoczy. Orkiestra i chór, intonujący czysto i pewnie, dostroili się godnie do wysokości niezwykłego zadania.

— NOWE POEZJE. Na półkach księgarskich zjawiły się w nakładzie księgarni św. Wojciecha w Poznaniu, cztery nowe tomy poezyj. Oto ich tytuły:

Józef Relidzyński: Gałąź cyprysu. Liryki.
Adam Stodor: Słoneczną przestrzeń. Poezje.
Zofja Ulaszynowa: Z tamtego brzegu. Poezje.
M. Gabrjel Karski: Tęcza.
E. Bogdanowicz: Błękitna pantera. Opowiadanie z puszczy amerykańskiej. Z 5 ilustr. S. Sawiczewskiego. Wydanie drugie. Księgarnia św. Wojciecha. Poznań.
Stanisław Trębicki: Jutro w Polsce (broszura). Warszawa 1922. Str. 16.
Włodzimierz Korsak: Na tropie przyrody. Poznań. Księgarnia św. Wojciecha.
Jul. Barbey D'AUREVILLY: Pieczątka z Onyksu. Część druga cyklu »Plemię djabła«.
H. Heinz EVERS: Mamaloi. Przekład i wstęp St. Przybyszewskiego.
Wilhelmina CROSS: Kartki z życia mężczyzny. Powieść. Przełożyła i wstępem zaopatrzyła Hajota.

— **SPRAWOZDANIE ZWIĄZKU POLSKICH TOWARZYSTW NAUKOWYCH WE LWOWIE.** Zeszyt drugi obejmuje sprawozdanie za r. 1920 z działalności 18 towarzystw naukowych, filologicznych, historycznych, filozoficznych, matematyczno-przyrodniczych, lekarskich, technicznych, prawniczych i t. d., pracujących we Lwowie i we wschodniej Małopolsce, a przedewszystkiem tych towarzystw naukowych, ogólno-polskich, których siedziba zarządu głównego znajduje się we Lwowie.

Na pierwszem miejscu stoi sprawozdanie z prac »Towarzystwa Naukowego we Lwowie«, analogicznego do podobnych instytucyj o charakterze akademji w Warszawie i Poznaniu. Całość poprzedza wstęp o działalności Związku Towarzystw naukowych i o ogólnych warunkach pracy w roku 1920 we Lwowie. Zeszyt pierwszy poświęcony był sprawozdaniu za rok 1919 z działalności każdego towarzystwa i zawierał krótkie zarysy historji każdego z nich, oraz wstęp o kulturalno-naukowem znaczeniu Lwowa do połowy dziewiętnastego wieku.

Ze sportu

WĘGRY—POLSKA 3:0 (2:0).

Kraków, 16 maja.

Przewidywania, iż zeszłoroczna przegrana Polaków w Budapeszcie w stosunku 0:1, powetuje rewanż w Krakowie, nie ziściły się. Polacy ponieśli na własnym gruncie jeszcze dotkliwszą przegraną niż w Budapeszcie, a na domiar złego od słabszej reprezentacji Węgrów, gdyż pierwsza, główna reprezentacja Węgrów, składająca się ze znanych gwiazd footballowych, walczyła równocześnie przeciwko Berlinowi. Przegrana Polski z tą reprezentacją Węgrów nie stawia polskiego footballu w świetle korzystnem, zwłaszcza dla zagranicy, dla której miarodajnym jest cyfrowy wynik, a nie przebieg gry, chociaż ten ostatni wykazał, iż klęska Polaków jest niezasłużona. Przebieg gry wykazał siły równorzędne, a nawet pewną przewagę reprezentacji Polski, co zwłaszcza po pauzie było silnie widoczne. Procentowo, znacznie większa ilość strzałów padła na bramkę Węgrów, lecz jeżeli Polacy mimo to przegrali, winy szukać należy gdzieindziej. Znaczną winę przypisać należy tej okoliczności, iż komisja Wydz. gier i dyscypliny zbyt późno zestawiła drużynę reprezentacyjną, pozostawiając jej zbyt mało czasu do zgrania się ze sobą. Winę przypisać należy także niezbyt szczęśliwemu zestawieniu składu reprezentacji polskiej. Niefortunnem zwłaszcza było zestawienie pomocy. Cikowski, mimo ślicznej gry, jaką prowadził na prawej pomocy, czuł się na miejscu tem niezwykłem. Zamiana po pauzie Cikowskiego na centrę pomocy, a Śliwy na prawą, dowiodła, jak niefortunnem było pominięcie Styczenia, który obecnie jest bezsprzecznie najlepszą prawą pomocą w Polsce. Synowiec na lewej pomocy był słaby. Jego dzisiejsze doświadczenie taktyczne i techniczne nie zdołały zastąpić braku ruchliwości, która w podobnych zawodach jest konieczną. Zestawienie napadu pozostawiło także dużo do życzenia. Indywidualne umiejętności nie zdołały nic zdziałać wobec braku zgrania ze sobą. Nadzieje, pokładane w Kucharzu i Rejmanie zawiodły. Ich przeboje kończyły się zatem lub strzałami w ręce bramkarza. Pozatem u Rejmana słaby start do piłki; przeważnie czekał, kiedy piłka mu pod nogi wpadła. Kałuża dobry, lecz do zawodów z Węgrami brak mu siły przebojowej. Sama umiejętność dobrej gry w spotkaniu z silną obroną przeciwnika, której oba łączniki zawodzą, nie jest zdolna nic wskórać. Pozatem brak mu obecnie silnych strzałów, któremi dawniej tak często zaskakiwał przeciwnika. Szperling na lewem skrzydle był dobry, lecz miał już lepsze dni popisu. Nieoczekiwanie, wbrew wszelkim przewidywaniom okazał się również dobrym Krumholz na prawem skrzydle. Gracza tego cechowała duża ambicja i z całego zespołu napadowego, on jedynie walczył z ambicją. Podkreślam walczył, gdyż reszta napadowców ograniczała się do gry. Strzały jego były silne, zdecydowane, co było charakterem nowością u tego gracza. Niejednego widza mogły niezadowolić jego starty do piłki, lecz nie można mu zarzucić braku wysiłku. Gintel w obronie był najlepszym w polu z całego zespołu footballowego; po pauzie widoczne u niego było małe zmęczenie. Klotz w bramce lepiej w drugiej połowie, niż w pierwszej, uratował jednak kilka niebezpiecznych sytuacyj, lecz nie jest ani jedynym ani najlepszym w Polsce bramkarzem. Loth nie miał dnia popisu.

Co do węgierskiej drużyny reprezentacyjnej, to nazwać drużyna ta nie przedstawiała nic nadzwyczajnego. Ulec powinna ona była w stosunku 6:3—4. Prasa węgierska powiedziała o zespole tym, iż są w nim sami gracze o talentach. Jednakowoż stwierdzić należy, iż poza Neuhausem, żadnego talentu nie można było zauważyć. N. p. Katzer z Vasasu, którego grę pamiętamy już przed pięciu laty w Krakowie, grał takżesamo i wczoraj. Przez przeciąg pięciu lat nie zdołał wykazać postępu. Tosamo można powiedzieć i o Priboju. Słowem, cała reprezentacja węgierska składała się z szeregu graczy nieznajdujących drużyn węgierskich. Z tego zespołu na pierwszy plan wybijał się Neuhaus w bramce, Szabo w pomocy, Kovacs w obronie.

Przebieg gry był nadzwyczaj interesujący i emocjonujący. Z początku widoczna była niebezpieczna przewaga Węgrów. W 4 m. strzelił Seiden na out, piłka po drodze uderzyła o Gintla, a odbijając się od niego, kątem wpadła do bramki. Czas jakiś gra była otwartą, lecz już w dalszym przebiegu gry przewaga Polski była widoczna. W 44 m. przepuścił Klotz wolno nadlatującą piłkę, nadbiegający Katzer scentrował na lewą stronę boiska, Loth wyleciał z bramki, a nadbiegający Solti strzelił kątem do pustej bramki. Po pauzie przewaga reprezentacji polskiej była rażąco widoczna. Tempo gry błyskawiczne. Ataki szły z jednej i drugiej strony; częściej atakowana była bramka Węgrów, lecz napadowcy nie umieli wykorzystać pewnych dla siebie pozycyj, a wszystkie słabe strzały chwytał Neuhaus. Po pauzie zdołali Węgrzy uzyskać jeszcze jedną bramkę. Cornerów 3:2 dla Polski. — Zawodami kierował międzynarodowy sędzia p. Graetz z Pragi ku ogólnemu zadowoleniu.

Zawody niedzielne ściągnęły niebywałe dotąd na żadnych zawodach footballowych tłumy publiczności, której cyfra dochodziła do 18.000. Licznie zjechali miłośnicy sportu footballowego z Warszawy, Poznania, Łodzi, Lwowa, Tarnowa, Bielska i innych miast.

Lwów. Niedzielne zawody między Victorią Žižkov a Czarnymi zakończyły się zwycięstwem Victorii w stosunku 1:0.

WYNIKI ZAGRANICZNE.

Wiedeń. Amatorzy—Sportklub 2:1. Hertha—Rapid 1:1. Rudolfshügel—Vienna 3:2. Hakoah—W. A. F. 0:0. Ostmark—Wacker 0:0.

Preszburg. M. T. K. (Budapeszt)—P. T. E. 4:1.

Praga. Sparta—Teplitzer F. C. 2:1.

Berlin. Międzymiastowe zawody piłki nożnej Budapeszt—Berlin 4:2 (2:2).

TYGODNIK ILUSTROWANY »SPORT« Nr 9 zawiera: Węgry—Polska (wiersz H. Zbierzchowskiego), Węgry—Polska (artykuł fachowy dr St. Polakiewicza) Kobieta a sport (M. Strzelecki). Kilka uwag w sprawie turystyki gorskiej (dr H. Malsburg). Gra w piłkę-olbrzyma (Wł. Sokolowski mjr.) Szalona ekspedycja (dr K. Tobiczyk). Prócz działu ogólnego, sprawozdania z widowisk sportowych, wiadomości z ruchu krajoznawczego i z życia związków i towarzystw sportowych. Kronika myśliwska i hippiczna. Rozmaitości. Kończy numer dział szachowy. Tygodnik zdobią piękne zdjęcia.

Z sali sądowej

DOSTAWCA FAŁSZYWYCH LEKÓW DO APTEK.

Kraków, 16 maja.

W sądzie okręgowym karnym w Krakowie przed zwykłym trybunałem, złożonym z sędziów przew. Hubaczka, wotantów Droździkowskiego i Rosensteina, odbyła się wczoraj rozprawa przeciwko Romanowi Kosteckiemu, kandydatowi farmacji, oskarżonemu o zbrodnię oszustwa. Oskarżał prokurator Michałowski, bronił adwokat dr Klimecki.

Wedle aktu oskarżenia, zgłosił się w maju ub. roku do apteki Tadeusza Oświecimskiego w Krakowie obwiniony Kostecki i oświadczył, że jest współwłaścicielem i zastępcą firmy C. Förste C. M. w Berlinie, fabryki chemikaljów i w imieniu tej fabryki oferował p. Oświecimskiemu dostawę leków. Po pertraktacjach zawarto z Kosteckim umowę, wedle której obwiniony zobowiązał się imieniem firmy swojej dostarczyć pięć środków leczniczych, a to siarczanu, chininy, kofeiny, teobroniny, kodeiny, oraz prócz tego ekstraktu ze sporyszu. Wkrótce po spisaniu kontraktu Kostecki dostarczył aptece Oświecimskiego zamówione leki, które okazały się dobre i odpowiadały farmakopei obowiązującej. Na towarze tym nalepiono etykiety, dostarczone przez Kosteckiego, z napisem: „Chemische Fabrik C. Förste G. m. B. H. Berlin«, ponieważ Kostecki zapewniał, że środki, dostarczone przez niego, stamtąd pochodzą. Z początkiem czerwca 1921 roku zakupił Henryk Stiel. właściciel droguerji w Podgórzu, 20 kg. chininy w aptece Oświecimskiego i cały ten zapas sprzedał droguerji Leitnera w Dąbrowie Górniczej, robiąc go jednak uważnym, że chinina wydaje mu się podejrzaną. Równocześnie Stiel i Leitner oddali zakupioną chininę do zbadania, a wyniki okazały, że jest ona fałszywą, a mianowicie małoprocentowa, pomieszana z innemi chemikaljami, a nie odpowiadająca farmakopei. Fałszywą chininę zwrócono Oświecimskiemu, który umowę z Kosteckim zerwał, a niedługo potem Kosteckiego aresztowano. Oświecimski poniósł skutkiem tego szkodę na przeszło 400.000 Mkp.

W podobny sposób postąpił Kostecki i we Lwowie, gdzie aptece Krzyżanowskiej i Mikolasza dostarczył fałszowanych artykułów aptecznych. Krzyżanowski poniósł szkodę na 200.000 Mkp. Stwierdzono następnie orzeczenie znawcy chemika, dra Rohla, że dostarczona przez Kosteckiego chinina jest antypiryną z małą kilkuprocentową domieszką chlorowodoru chininy, a kodeina jest antypiryną z bardzo małym dodatkiem fosforu kodeiny, sporysz zaś jest źle przyrządzony i zafałszowany wyciągiem ze sporyszu.

Oskarżony do winy się nie przyznaje, twierdzi, że jest udziałowcem firmy Förste w Berlinie, co też udowodnił dokumentami. Tłumaczył się, że na razie z firmy powyższej leków sprowadzić nie mógł, gdyż Niemcy na ich wywóz zezwolić nie chcieli, wobec czego kupował leki u Izraela Ramsa, kupca z Berlina, a etykiety firmy »Förste« przylepiał sam na towarze. Wkońcu wyszło na jaw, że Kostecki dopuścił się podobnych oszustw w Warszawie na szkodę aptekarza Załuska.

Po przeprowadzonej rozprawie trybunał uznał Kosteckiego winnym zbrodni oszustwa i skazał go na rok ciężkiego więzienia.

Z Rady ministrów

Warszawa, 15 maja (PAT). Na posiedzeniu z dnia 15 maja br. Rada ministrów wysłuchała sprawozdania ministra skarbu o stanie projektu noweli do ustawy **o Pocztowej Kasie Oszczędności,** o stanie projektu regulaminu dla **komisji oszczędnościowej** przy ministerstwie skarbu i o stanie projektu reorganizacji **głównego urzędu likwidacyjnego.** Następnie rada ministrów przyjęła projekt ustawy **o Izbach rolniczych** i uchwaliła rozporządzenie o rozszerzeniu mocy obowiązującej ustawy w sprawie zaginionych na ziemiach wschodnich, wreszcie załatwiła szereg wniosków personalnych.

STAN OBLĘŻENIA NA G. ŚLĄSKU.

Katowice, 15 maja (PAT). Na mocy rozporządzenia komisji międzysojuszniczej z 13 maja, ogłoszono dzisiaj stan oblężenia w gminach Wirek, Bykowina, Kochłowice i Nowa Wieś powiatu katowickiego, dalej w gminach Friedenshuta, Czarnylas, Eintrachthucie bytomskiego powiatu miejskiego, dalej w gminie Świętochłowice i Chebzie bytomskiego powiatu wiejskiego, oraz gminie Bielszowice powiatu zabrskiego. Najważniejszym przepisem tego rozporządzenia jest zakaz noszenia broni i amunicji. Osoby, u których znaleziona zostanie broń albo amunicja, oddane zostaną pod sąd wojskowy. Dalej ogłoszono zakaz ruchu po ulicach od godz. 10 wiecz. do 4 rano, zakaz sprzedaży napojów alkoholowych. Władza polityczna gminna przechodzi na komendantów wojskowych. **Zarządzenia te zostały wydane z powodu ostatnich napadów bandyckich we Wirku i okolicy.**

CZICZERIN ZNOWU PROTESTUJE.

Genua, 15 maja (PAT). Około północy rozeszła się w kołach delegacji bolszewickiej wiadomość, że Cziczerin przed godziną wysłał list do Szancera z protestem przeciwko niedopuszczeniu przedstawicieli sowietów do komisji mającej obradować w Hadze. Protest Cziczerina dotyczy uchwały, **którą dopiero ma zatwierdzić podkomisja polityczna.**

ROSYJSKO-ANGORSKI UKŁAD FLOTOWY.

Wiedeń, 15 maja (PAT). »Neue Freie Presse« donosi z Paryża: Jak podaje »Chicago Tribune« z Konstantynopola, **między rządem angorskim a moskiewskim zawarty został nowy układ flotowy,** mocą którego Moskwa oddaje do dyspozycji Mustafy Kemala połowę swej floty czarnomorskiej. Przez to flota Mustafy Kemala **powiększy się o 4 okręty wojenne.** Załogą ich składać się będzie **w połowie z Rosjan, w połowie z Turków.**

NIEZAWISŁOŚĆ MANDŻURJI.

Londyn, 15 maja (PAT). Z Trentsinu donoszą: Marszałek Chang-Tso-Ling, generalny gubernator Mandżurji, który został usunięty przez rząd pekiński ze swego stanowiska, **ogłosił niezawisłość Mandżurji.**

KLĘSKA RAJSULEGO.

Madryt, 15 maja (PAT). Wojska hiszpańskie wkroczywszy do Tazanut, nie zastały już tam Rajsulego, który schronił się do świątyni Abdesalum, gdzie przysługuje mu obyczajowe prawo azylu. Sądzić należy, że brak środków żywności zmusi Rajsulego do poddania się.

Różne wiadomości polityczne

POSŁOWIE FRANCUSCY WE LWOWIE. Dnia 12 bm. bawili we Lwowie deputowani francuskiej Izby deputowanych pp. Henri Lorin i Georges Grasjean. Posłowie francuscy, którzy przybyli do Lwowa z Bukaresztu, objeżdżają państwa małej ententy i Polski i odbywają konferencje w sprawach handlowych. Konferencję taką odbyli w lwowskiej Izbie handlowej. Zwiedzali też osobliwości miasta. O godz. 2 po poł. Izba handlowa podejmowała sympatycznych gości śniadaniem w hotelu Georgea, na które przybyli także przedstawiciele władz i wojskowości. Posłowie francuscy wieczór odjechali do Warszawy.

ODRZUCENIE PRAW MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH W ŁOTWIE. (AW). Konstytuanta łotewska odrzuciła paragraf konstytucji, zabezpieczający prawa mniejszości narodowych. Paragraf ten nie będzie przywrócony.

ZAMACHY DYNAMITOWE W CHICAGO. Jak donoszą pisma amerykańskie, wykonano w Chicago szereg zamachów dynamitowych na gmachy rządowe. Przeprowadzono rewizję w jednym z podejrzanych domów, w którym znaleziono zapas rewolwerów i amunicji. Aresztowano kilku robotników, podejrzanych o udział w zamordowaniu policjantów. Dwóch z pośród tych robotników przyznało się, że brali udział w ostatnim zamachu dynamitowym. Prokurator, który prowadzi powyższą sprawę, otrzymał pokaźną ilość listów z pogróżkami.

Dział ekonomiczny

* **NASZ PRZEMYSŁ PAPIERNICZY.** W czasopiśmie »Przemysł i Handel« zamieszcza znany fachowiec branży papierniczej i referent jej w ministerstwie przemysłu i handlu, inż. L. Stanisławski, interesujący artykuł o obecnym stanie przemysłu papierniczego w Polsce. Ze względu na to, że brak papieru i jego drożyzna stanowią od pierwszej chwili samodzielnego życia państwowego Polski bolączkę chroniczną, powstrzymującą rozwój kultury naszej w każdym kierunku, warto się zatrzymać nad tą sprawą.

Przyczyną tego stanu rzeczy jest fakt zbyt słabego rozwoju przemysłu papierniczego w Polsce, skutkiem czego zapotrzebowanie kraju nie może być pokryte. Roczna produkcja wynosi bowiem 36 miljonów kilogramów, podczas gdy konsumcja wynosi 113·4 miljony kilogramów. Niedobór wyraża się w cyfrze 77·4 miljony kilogramów. Przywóz papieru z zagranicy wynosił w roku 1921 30.833 ton, czyli prawie tyle co produkcja krajowa.

Środkiem zaradczym na pokrycie niedoboru będzie przedewszystkiem uruchomienie nieczynnych dotąd maszyn papierniczych, co zwiększy produkcję i przyniesie krajowi 24 miljony kilogramów papieru. Przyczyną częściowego tylko uruchomienia papierni jest brak celulozy, gdyż jedyna w Polsce fabryka tego surowca, produkuje połowę jego zapotrzebowania przez krajowe papiernie. W kierunku jednak całkowitego pokrycia zapotrzebowania celulozy przez papiernie, nic się niestety nie czyni.

Sytuacja jest istotnie ciężka, jeśli się zważy, że nawet po całkowitem uruchomieniu papierni, niedobór papieru wyniesie rocznie około 53·4 miljony kilogramów. Pokryć ten deficyt można tylko przez budowę nowych fabryk zarówno surowców, jak i papieru. Nowopowstałe jednak papiernie będą miały wszelkie warunki pomyślnego rozwoju: przedewszystkiem mają surowiec na miejscu, powtóre, zaopatrzone w surowce maszyny z łatwością produkować będą znacznie taniej, niż obecne, przestarzałe. Nasz przemysł papierniczy produkuje bowiem bardzo drogo, zużywa zbyt wiele węgla i traci nadmierną liczbę sił roboczych, produkując różne gorsze gatunki papieru, jak gazetowy, pakowy, konceptowy na zbyt wąskich maszynach papierniczych. Dość powiedzieć, że jedna maszyna amerykańska produkuje w przeciągu doby papieru drukowego więcej (o 1 wagon), niż wszystkie razem wzięte papiernie w całej Polsce! Stąd nowopowstałe papiernie będą stanowiły niezwykłą konkurencję dla obecnych i będą zmuszały do dostosowania się do obecnego stanu techniki.

* **O WPROWADZENIE MONOPOLU TYTONIOWEGO.** Sprawa monopolu tytoniowego, która dzisiaj miała przyjść pod obrady Sejmu, jest, jak wiadomo, od dłuższego czasu przedmiotem żywych dyskusyj w prasie i na zebraniach politycznych. Komisja skarbowa jednym głosem większości, oświadczyła się za wprowadzeniem tego monopolu w całej Polsce, przeciw czemu protestuje liczny obóz, złożony z czynników osobiście zainteresowanych, bo zagrożonych ewentualnem odebraniem im rentownej produkcji, a także ekonomistów, upatrujących w zaprowadzeniu monopolu, powrót do gospodarki etatycznej, która, jak wiadomo, tak fatalnie odbiła się na całem naszem życiu ekonomicznem. Jedni z pierwszych oświadczyliśmy się za wprowadzeniem monopolu tytoniowego i to stanowisko dziś, w chwili, gdy się ta kwestja ma rozstrzygnąć — **stanowczo podtrzymujemy** z następujących względów:

Doświadczenia, poczynione w innych państwach europejskich i pozaeuropejskich, wykazały, że monopol tytoniowy daje skarbowi państwa znacznie większe dochody, niż inne systemy opodatkowania tytoniu. Zauważono przytem, że dochody z monopolu stale wzrastają w miarę wzrostu ludności i dobrobytu, odgrywając w budżetach państwowych pierwszorzędną rolę, większą, niż inne podatki konsumcyjne. W państwie takiem, jak Polska, w którem maszyna podatków bezpośrednich, pracująca dziś jeszcze bardzo nieudolnie, w minimalnej mierze zasila ubogi skarb państwa — a stan taki trwać jeszcze może długie lata — musi się wydobyć możliwe maximum z opodatkowania konsumcji.

To też wszelkie inne argumenty, przytaczane przez przeciwników monopolu, ustąpić muszą na plan drugi wobec zbyt widocznego interesu skarbu państwa, instytucji, zdaniem naszem, decydującej o dobrobycie całego społeczeństwa.

* **Z GDAŃSKA DO PETERSBURGA.** Z Gdańska donoszą: Towarzystwo żeglugi morskiej »Sarmacja« organizuje do spółki z norweskiem Towarzystwem okrętowem »Bergen« komunikację pomiędzy Gdańskiem a Petersburgiem dla przewozu towarów i pasażerów. Pierwszy okręt nowej linji »Lekstra« opuścił Gdańsk dnia 9 b. m.

* **ZWALNIANIE ROBOTNIKÓW POLSKICH NA ŚLĄSKU CIESZYŃSKIM.** Już w zeszłym tygodniu donosiliśmy, że we frysztackich zakładach hutniczych wydalono 700 robotników i 90 urzędników. Obecnie dowiadujemy się, że z powodu zastoju w górnictwie, hutnictwie i w przemyśle metalowym kilka tysięcy robotników polskich, pracujących w przedsiębiorstwach tych przemysłów, znajdujących się na terenie czeskiej części Śląska, zwolnionych będzie z pracy. Wszyscy ci robotnicy pozbawieni pracy na obczyźnie, odstawieni mają być na terytorjum Polski, na Śląsk Cieszyński, względnie do zachodniej Małopolski. Jakkolwiek na terenie województwa krakowskiego kwestja bezrobocia nie przedstawia się na razie krytycznie i na najbliższą przyszłość są widoki znacznej poprawy sytuacji, jednak napływ kilku tysięcy bezrobotnych pociągnie za sobą może przykre komplikacje. Konieczną jest więc rzeczą zorganizowanie akcji, któraby zapewniła robotnikom tym pracę w polskich przedsiębiorstwach. W związku z tem otrzymujemy z Państwowego Urzędu pośrednictwa pracy komunikat, w którym Urząd ten apeluje do przemysłowców, aby celem zapewnienia pracy robotnikom polskim, pozbawionym pracy w przedsiębiorstwach czeskich, zgłaszali do Urzędu wszelkie zapotrzebowanie pracowników.

Z TARGOWICY KRAKOWSKIEJ. Na targ od 6 do 12 bm. spędzono bydła rogatego 809, cieląt 1179, kóz 1, nierogacizny 1443, razem 3482 zwierząt. Płacono za jeden cetnar metryczny żywej wagi: buhaje od 21.000 do 39.400 mk.; woły od 25.800 do 47.700 mk.; krowy od 18.700 do 40.400 mk.; jałownik od 20.700 mk. do 48.000 mk.; cielęta od 25.000 do 37.000 mk.; nierogaciznę od 50.000 do 70.000 mk.; bitej wagi nierogaciznę od 68.000 do 83.500 mk. Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano na konsumcję miejscową 3346 sztuk, na konsumcję innych gmin kraju 86 sztuk.

Wiadomości giełdowe

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. Nasze rynki dewizowe przedstawiają się w ostatnich dniach dość korzystnie, stojąc jakby pod znakiem stabilizacji waluty. Mimo dość skąpego materjału, obroty nie wykazują większych wahań kursowych, u nas w dniu wczorajszym odbywały się również na poziomie ostatnich kursów. Tylko przekazy na Kanadę mocniejsze o 50 punktów, na Wiedeń, jak w ostatnim czasie, słabsze.

Skutkiem ciasnoty, utrzymującej się nadal na rynku pieniężnym i trudnego kredytu, transakcje w dziale akcyj przemysłowych i handlowych nie mogą przybrać większych rozmiarów i dotyczą kilku zaledwie gatunków. Wczoraj obracano niewiele dziewięciomia przy usposobieniu niejednolitem. Większe zainteresowanie dla »Pharmy« i »Tepege«, które zyskały po 200 punktów, słabsze dla »Zieleniewskiego« i »Sierszy«. Reszta bez zmiany.

Z akcyj bankowych w obrotach Ziemski Kredytowy po 620, oraz Spółek zarobkowych po 2300, z papierów procentowych 5% obligacje mieszkaniowe Banku budowlanego po 101.

Cedula kursowa giełdy krakowskiej
z dnia 15 maja 1922

	ofiar.	żąd.
Polski Bank Przemysłowy	600'—	700'—
Bank Hipoteczny	825'—	875'—
Powsz. Bank Kredytowy	350'—	400'—
Akc. Bank Związkowy	650 —	700'—
Bank ziem. dla kresów Łańcut	600'—	700'—
Bank Kredytowy w Warszawie	3000'—	3200'—
Ziemski Bank Kredytowy	600'—	650'—
Transakcja		620'—
Bank Związku Spółek zarobkowych	2200'—	2400'—
Transakcja		2300'—
Polskie Tow. handlowe	700'—	750'—
Handl. Spółka akc. »Impex«	225'—	275'—
»Pharma« (mag. B. Jawornicki)	4700'—	5000'—
Transakcja	4800'—	4900'—
Zieleniewski	6100'—	6700'—
Transakcja	6200'—	6600'—
H. Cegielski, fabr. masz. Poznań	2500'—	2700'—
Transakcja		2575'—
H. Cegielski, fab. masz. Poznań 7 em.	2100'—	2400'—
Transakcja		2275'—
Warsz. Ska akc. Lud. parow.	1100'—	1300'—
»Trzebinia« fabr. masz. i narz. roln.	1800'—	1900'—
Zakłady amun. Pocisk	700'—	850'—
»Automotor« fabryka samoch.	1100'—	1200'—
Fabr. Portland Cementu Szczakowa	17000'—	18000'—
»Górka« fabryka cementu	6000'—	6300'—
Sierszańskie Zakłady górn.	6300'—	6600'—
Transakcja	6400'—	6500'—
»Tepege« Tw. dla przeds. górn.	5000'—	5500'—
Transakcja	5300'—	5400'—
Polska Nafta	2000'—	2200'—
Transakcja		2050'—
»Oikos«	5600'—	6000'—
Żegluga Polska	300'—	350'—
»Polski Glob«	750'—	850'—
»Pezet« powsz. zakł. bud.	950'—	1050'—
Fabr. przetw. tłuszcz. w Trzebini	3800'—	4000'—
»Krakus« Zjed. fabr. przetw. wysk.	2850'—	3050'—
Transakcja		2950'—
Fabryka porcelany w Ćmielowie	4900'—	5200'—
Fabr. i raf. cukru w Chodorowie	3300'—	3500'—
Transakcja		3450'—
Ska akc. elektr. okręg. w Sierszy	—'—	—'—
Transakcja		1400'—

Waluty i dewizy:

	Kup.	sprz.	czeki	
Dolary St. Zjed.	3900'—	4025'—	3900'—	4025'—
Transakcja			3900'—	3995'—
Dolary kanad.	3800'—	3900'—	3800'—	3900'—
Transakcja				3860'—
Franki francuskie	355'—	370'—	365'—	375'—
Franki belgijskie	320'—	335'—	325'—	340'—
Franki szwajcarskie	775'—	795'—	775'—	795'—
Funty szterl.	17600'—	18100'—	17600'—	18200'—
Marki niemieckie	13'75	14'50	13'75	14'50
Transakcja			14'10	14'20
Korony austr.	0'42	0'45	0'42	0'45
Transakcja			0'44¼	0'42½
Korony czeskie	76'—	78'—	77'—	79'—
Transakcja			79—	78'50
Korony węgierskie	5'10	5'35	5'25	5'50
Transakcja				5'45
Korony duńskie	830'—	860'—	830'—	860'—
Lei rumuńskie	24'—	26'—	26'—	28'—
Liry włoskie	210'—	220'—	210'—	220'—
Floreny holend.	1540'—	1600'—	1540'—	1600'—

GIEŁDA WARSZAWSKA. (15 maja). Miljonówka 1700—1775—1750, 4½% Tow. kred. ziem. za 100 rb. sprzedaż 270—265, 4% Tow. ziem. za 100 marek 57—54, 5% Warszawy 260—266.

Bank dyskontowy 6200, Bank handlowy 3400, Bank kredytowy w Warszawie 3450—3500, 6 emisja 3300 Bank zjedn. ziem polskich 1550—1500, Ostrowieckie zakłady 7750—7775—7700, Starachowice 5800—5750 Zakłady żyrardowskie 70.750—70.000—71.000, Borkowski 1540—1550, Bracia Jabłkowscy 1850, Warsz. Tow. transportu i żeglugi 1930—1975, Polska Nafta 2125—2075—2125.

Waluty: Dolary St. Zjedn. trans. 4025'50—3909'50. sprzedaż 4015—3975, franki belgijskie trans. 334, korony czeskie trans. 78'50.

Czeki: Gdańsk trans. 14'07½—14'05, Belgja trans. 339—337, sprzedaż 339—335, Berlin trans. 1410, sprzedaż 14'20—13'90, Londyn trans. 18.075—17.900—18.000 sprzedaż 18.100—17.900. Nowy York sprzedaż 4015—3975, Paryż trans. 371'50—370'50, sprzedaż 372—368, Praga trans. 78'12½, Szwajcarja trans. 788'50, sprzedaż 781—786, Wiedeń trans. 45'25, sprzedaż 44'50, kupno 45'50.

GIEŁDA WIEDEŃSKA. (15 maja). Amsterdam 3882'30, Zagrzeb 3667, Belgrad 146'38, Berlin 35'20, Bruksela 834'50, Budapeszt 12'83, Bukareszt —, Chrystjanja 1869, Kopenhaga 2128'75, Londyn 44.675, Madryt 1568'75, Medjolan 527'70, Nowy York 10.044, Paryż 914'50, Praga 192'90, Sofja 73'45, Sztokholm 2673'50, Warszawa 245'50—249'50, Zurych 1923'75, dolary 9994, belgijskie 831'50, bułgarskie —, duńskie 2108'75, marka niemiecka —, angielskie 44.475, francuskie 914'50, holenderskie 3872'50, włoskie 525'70, jugosłowiańskie 146'08, polskie **242—246,** rumuńskie 70'94, rosyjskie —, szwedzkie 2553'50, szwajcarskie 1918'75, hiszpańskie —, czeskie 192'90, węgierskie 12'87.

Renta majowa 144, austr. renta koronowa 144, renta lutowa 146, węg. renta koronowa —, losy tureckie 65.000, prjorytety kolei poł. 62.500, Anglobank 20.995, Bankverein 7890, Bodenkredit 19.000, Austr. zakład kredytowy 7580, Bank depozytowy 3000, Laenderbank 19.180, Merkury 4650, Unionbank 7400, Bank obrotowy 3050, Živnostenska 85.200, Kolej północna 690.000, Lwów-Czerniowce 62.000, Koleje austr. 161.050, Kolej południowa 47.000, Alpiny 99.800, Berg und Huetten 180.000, Krupp 72.200, Huta Poldi 75.900, Praskie Tow przem. żel. 160.000, Rima 50.000, Skoda 88.000, Zieleniewski 15.000, Apollo 69.500, Fanto 149.500, Gal. Karpaty 793.000 Schodnica —, Siersza 14.900.

GIEŁDA PRASKA. (15 maja). Berlin 18'20, Warszawa 120—140, marka niemiecka 18'20, marka polska 120—140.

Dnia 10 maja notowano dolary 51'70—52'30.

GIEŁDA SZWAJCARSKA. (15 maja). Berlin 1'81, Holandja 200'50, Nowy York 514'75, Londyn 2310, Paryż 47'40, Medjolan 27'35, Praga 10, Budapeszt 0'67, Zagrzeb 1'87, Sofja 3'80, **Warszawa 0'13,** Wiedeń 0'05¾, austr. korona stempl. 0'05 7/8.

Zamknięcie giełdy: Berlin 182, Holandja 201'50, N. York 520, Londyn 2317, Paryż 47'62, Medjolan 29'92, Bruksela —, Kopenhaga 111, Sztokholm 133'75, Chrystjanja 97'40, Madryt 80'80, Buenos Aires 187'50, Praga 10, Budapeszt 0'67, Zagrzeb 1'87, Bukareszt —, Warszawa **0'13,** Wiedeń 0'05¾, austr. korona **stempl.** 0'05 7/8.

CZARNA GIEŁDA WE LWOWIE. Ze Lwowa telefonują nam: Na czarnej giełdzie płacono dolary 3990—4000 mk., marki niemieckie 14'20, korony czeskie 76—78, franki francuskie 350—360, franki szwajcarskie 750—780 mk.

MARKA POLSKA W BUDAPESZCIE. (15 maja). W oficjalnym handlu walutowym notowano markę polską **18'25—19'25.**

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.

Przewodnik turystyczny po Krakowie.

Rozkład jazdy kolei żelaznych z Krakowa.

Nr 1 o g. 0·14 posp. do Lwowa; Nr 603 o g. 5·20 posp. do Krynicy i Zagorza; Nr 6103 o g. 5·40 posp. do Zakopanego i Rabki; Nr 721 o g. 7·05 osob. do Lublina przez Rozwadów i Rzeszowa; Nr 221 o g. 7·30 osob. do Bochni; Nr 1411 o g. 8·25 osob. do Wieliczki; Nr 6101 o g. 9·00 posp. do Zakopanego; Nr 409 o g. 9·20 posp. do Lwowa; Nr 21 o g. 10·10 osob. do Lwowa; Nr 611 o g. 11·00 osob. do Krynicy przez Tarnów; Nr 1213 o g. 13.25 osob. do Zakopanego i Nowego Sącza; Nr 1413 o g. 14·00 osob. do Wieliczki i Oświęcimia; Nr 6213 o g. 14·25 osob. do Rzeszowa; Nr 225 o g. 14·35 osob. do Tarnowa; Nr 723 o g. 13·50 osob. do Lublina przez Rozwadów; Nr 223 o g. 19·25 osob. do Tarnowa; Nr 23 o g. 19·55 osob. do Lwowa; Nr 1415 o g. 20·25 osob. do Wieliczki; Nr 613 o g. 20·55 osob. do Nowego Sącza przez Tarnów;

Nr 1215 o g. 22·10 osob. do Zakopanego i Nowego Sącza; Nr 25 o g. 23·10 osob. do Lwowa; Nr 4 o g. 0·35 posp. do Warszawy; Nr 16 o g. 0·50 osob. do Warszawy; Nr 24 o g. 5·00 osob. do Piotrowic; Nr 208 o g. 6·05 posp. do Piotrowic (Pragi, Wiednia, Paryża); Nr 2 o g. 6·42 posp. do Warszawy; Nr 12 o g. 10·20 osob. do Warszawy; Nr 26 o g. 11·40 osob. do Piotrowic; Nr 112 o g. 13·35 osob. do Trzebini; Nr 112 o g. 14·45 osob. do Piotrowic; Nr 312 o g. 17·00 osob. do Warszawy przez Dęblin; Nr 122 o g. 17·40 osob. do Cieszyna i Żywca przez Dziedzice; Nr 14 o g. 19·35 osob. do Warszawy; Nr 410 o g. 21·45 posp. do Poznania; Nr 6 o g. 23·00 posp. do Warszawy.

Władze:

Województwo, ul. Basztowa L. 26, tel. 1141; godz. przyjęć: wojewoda od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Starostwo krakowskie**, ul. Starowiślna L. 13, tel. 3534; godziny przyjęć: starosta od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Magistrat**, plac WW. Świętych L. 3, tel. 46; godz. przyjęć w przyjęciu miasta: od 12—2-z wyjątkiem niedziel i świąt; godziny urzędowe od 8—3. **Izba skarbowa**, ul. Helclów L. 2, tel. 228; godziny przyjęć: prezes od 12—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 9—1. **Dyrekcja kolei państwowych**, plac Matejki L. 12, tel. 2458; godziny przyjęć: prezes dyrekcji od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3 z wyjątkiem niedziel i świąt. **Dyrekcja poczt i telefonów**, ul. Wielopole L. 2, tel. 97; godz. urzęd.: od 8—3, przy kasach od 9—12 i 3—6, w niedziele od 9—11. **Dyrekcja policji**, ul. Krupnicza L. 34, telefon 458; godziny urzędowe: od 8—3.

Wawel i muzea:

Zamek królewski na Wawelu zwiedzać można od godziny 9 do zmroku. Wstęp do Zamku 20 mkp. (Zarząd Zamku królewskiego tel. 1262). **Muzeum narodowe**, Sukiennice, tel. 168, otw. codziennie od 10—2, wstęp 50 mkp. **Muzeum Czapskich**, ul. Wolska L. 10, tel. 519; otwarte w niedziele i środy od 10—2 wstęp 50 mkp. **Dom i muzeum J. Matejki**, ul. Florjańska 41, otw. codziennie od 10—2, wstęp 50 mkp. **Muzeum Czartoryskich**, ul. Pijarska L. 6, otw. we wtorki i piątki od 10—12. **Miejskie Muzeum przemysłowe**, ul. Smoleńsk 9, tel. 1339, otw. od 10—1, wstęp 5 mkp. **Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych**, pl. Szczepański 1, tel. 8, otw. codziennie od 10—4 popoł.; wstęp 100 mkp.

Biura kupna i sprzedaży nieruchomości.

Koncesjonowane Biuro kupna i sprzedaży nieruchomości. Dom dla handlu i przemysłu **Władysława Bogackiego**, Zwierzyniecka 1. 22, posiada każdego czasu duży wybór realności, majątków, ziem i t. p.

„**Uczciwość**“ Biuro kupna i sprzedaży kamienic, majątków, folwarków sprzedaje i przyjmuje do kupna, Podwale 3, obok poczty.

Biura ogłoszeń.

Ogłoszenia i reklamy kolejowe „**Ruch**“, S. A., ul. Szczepańska 9, tel. 389.

Powszechne Biuro reklamy „**Prasa**“, Karmelicka 16, tel. 2086, przyjmuje ogłoszenia do wszystkich czasopism krajowych i zagranicznych.

Biuro ogłoszeń i reklamy „**Polonia**“ **Jan Stańczak**, Dębniki, ul. Madalińskiego 18.

„**Lot**“, Szewska 18. Ogłoszenia miejscowe, krajowe i zagraniczne.

Biuro ogłoszeń i wszelkiej reklamy **Feliks Sialter**, Grodzka 1. 13, telefon 1354.

Ogłoszenia do pism całego świata projektuje i przyjmuje Biuro reklamy prasowej „**Promień**“, **Kraków, Rynek gł. 39.**

Fabryki.

Zjednoczone fabryki tutek i bibułek **Bołdowski, Herlicka i Wołoszyński**, Spółka z ogr. odp.

Fabryka lin konopnych i wszelkich wyrobów powroźniczych Stanisława Walkowiskiego, ul. Lwowska 11. Firma powyższa nie posiada filji ani sklepu a znajduje się tylko w Dz. XII, przy ul. Lwowskiej 11.

Fabryka octu spirytusowego, musztardy, syropów, konserw, oraz ocet zmieszany olejów, **Gabliencz i Syn**, Zwierzyniec, ul. Król. Jadwigi.

Zakłady przemysłowe „**Ekwistrja**“ Spółka z ogr. odp. Biuro Kapucyńska 7, tel. 2541. Własne zakłady.

Wytwórnia witraży i zakład oszkleń, Kraków, Rzeźnicza 112.

Wytwórnia luster i szlifiernia szkła. Kraków, Aloja Mickiewicza 23.

Małopolska wytwórnia mebli żelaznych i blaszanych **A. Fogarzosińskiego**, ul. św. Łazarza 19.

„**Florja**“, fabryka świec, wyrobów woskowych. Spółka z ogr. odp., Sławkowska 11.

Pracownia wózków **J. Betwin**, Florjańska 30 — wózki dziecięce oraz gumy.

Farbiarnie i pralnie.

„**Tęcza**“ zjedn. krak. chemiczne czyszczalnie, pralnie i farbiarnie „Tęcza-Wisła-Lilja“, Spółka z ogr. por., w Krakowie, ul. Czarnowiejska l. 72—74, 11 sklepów w mieście, wykonują pewierzone jej roboty w ciągu 6 dni.

Chemiczna pralnia i farbiarnia **Franc. Schenka**. — Wykonanie w 6 godzinach. Centrala: ul. Grzegórzecka l. 30. Filje: ul. św. Jana l. 26 — ul. św. Sebastjana l. 11.

Przyjmuje do farbowania i chemicznego czyszczenia w przeciągu 6 dni. — **J. Schmausowa**, ul. Grodzka 71, (naprzeciw hotelu Royal).

Kino.

Kino ponczające w gmachu Muzeum przemysłowego, Smoleńsk l. 9; przedstawienia we wtorki, czwartki i niedziele.

Kino „Opieka“, ul. Zielona l. 17. Czysty zysk dla inwalidów wojennych. Przedstawienia codziennie od godz. 5-tej w święta od 3-ciej.

Księgarnie i sprzedaż dzienników.

Księgarnia i sprzedaż gazet: „**Ruch**“, S. A., ul. Szczepańska 9, tel. 369.

Najnowsze żurnale mód stale do nabycia w firmie **M. Landau**, Kraków, ul. św. Krzyża 5.

Laboratorjum kosmetyczne i perfumerja.

Laboratorjum kosmetyczne **Franciszki Budziaszek**, Grodzka l. 3, I p., dobrze zaopatrzony zakład wwyrobów kosmetycznych.

Pierwszorzędna perfumerja „**Alba**“, Szczepańska 7, poleca najwybredniejsze perfumy, kremy, mydła krajowe i zagraniczne.

Powszechnie znana perfumerja **Lezerkiewicz i Ska**, plac Szczepański 2, poleca kosmetyki, perfumy pierwszej jakości po cenach przystępnych. — Skład przyborów sportowych.

Materjały tekstylne zakłady kraw. konfekcja i galanterja.

Skład płócien i bielizny gotowej męskiej, damskiej i dziecięcej **Marja Kulinowska**, ul. Sławkowska l. 13.

Wytwórnia krawatek „Mery“ ul. Szpitalna 20, I piętro.

Kajtasz i Wołkowicz, Podwale 5, firma pierwszorzędna, artystyczne wykonanie wszelkiego rodzaju ubiorów męskich i damskich, znakomici przykrawacze — robotnicy pierwszej klasy — wykonanie punktualne — przejezdnym wykonanie w przeciągu 24 godzin.

Związek krawców i krawczyń, Mikołajska 13, Telefon Nr 3057. Zamówienia wykonuje solidnie o 30% niżej cennika.

„**Szyk**“, pierwszorzędny Zakład krawiecki, damski i męski **M. Gissera**, Florjańska 36, I p., na lewo.

Magazyn konfekcji damskiej oraz skład futer **M. Reismana i H. Finka**, plac Dominikański 2, I p., poleca najnowsze modele zagran. w płaszczach i kostjumach damskich. Własna pracownia.

Płaszcze (raglany) nieprzemakalne, gotowe i na zamówienie. — **A. Brosz, Florjańska 44.** Rok założenia 1872.

Dom towarowy E. Breitnera, Kraków, Rynek 13, poleca kapelusze, fulary, jedwabie oraz wykwintną bieliznę. Ceny przystępne.

Pracownia i magazyn obuwia **Józefa Palonka**, ul. Zwierzyniecka 5.

„**Zelownia**“ krakowskiej fabryki obuwia Iaz. Drobniak i Ska, Czarnowiejska 70, naprawia obuwie na poczekaniu.

Firma **H. Weinmann**, Starowiślna 6 — w wielkim wyborze obuwie męskie luksusowe, jakoteż bielizna męska i damska, kapelusze, krawatki i t. d. Ceny konkurencyjne.

Solidna firma **Gizela Brand**, Starowiślna 6 — na sezon letni pantofelki w różnych fasonach i najmodniejszych kolorach, oraz wykwintne lakierki po cenach przystępnych.

Fabryczny skład i pracownia kapeluszy damskich i męskich **Ludwika Kreislera, ul. Florjańska 23.**

Przedsiębiorstwa handl. i przemysłowe techniczne i transportowe.

Towarzystwo handlowo-komisowe „**Stella**“ Sp. z ogr. odp., ul. Zwierzyniecka 7.

Powszechne Towarzystwo handlowe Spółka zarejestr. z ogr. odp., ul. Zwierzyniecka l. 6, tel. 2183. Export, import, oraz hurtowna sprzedaż towarów kolonjalnych.

Dom przemysłowo-handlowy **Jan Wróblewski**, Rynek gł. 37.

Zakłady wydawnicze i przemysłowe „**Ryngraf**“, S. A., Sławkowska l. 11.

Zakłady przemysłowe „**Tęcza**“, Spółka z ogr. por., Kraków, Czarnowiejska 72, polecają baterje kieszonkowe do lampek elektrycznych z marką „Błysk“.

Zakład instalacyjny dla wodociągów, gazu, ogrzewania. **Julian Teżar**, ul. św. Jana 10. Telefon Nr 574.

Centralne Biuro spedycyjne **W. Brzeński**, Kraków, Potockiego 9, telefon 3218 i 19.

Biuro spedycyjne **E. Mendelsohn**, plac Dominikański 1, telefony 86 i 2056.

Spedycyjno-transportowa i handlowa S. A. „**Wawel**“, ul. Potockiego l. 9, Telefon 3426. Zastępstwa we wszystkich większych miastach w Polsce i zagranicą.

Restauracje, kawiarnie, cukiernie.

Restauracja „Stary Teatr“ wydaje obiady od godz. 12 w południe do godz. 5 po południu. Gabinety dla zebrań towarzyskich. — Lokal otwarty po teatrze! Miejsce spotkania elity towarzystwa.

„**Gastronomja**“ (dawniej A. Suski) **plac Dominikański 7.** — Bufet znakomity, kuchnia doborowa.

Restauracja uchodźców z kresów, ul. Sławkowska 30; obiady z 2 dań 180 mk, kolacja z 2 dań 200 mk. Oprócz tego obiady i kolacje à la carte po cenach przystępnych. — Przy obiedzie i kolacji przygrywa koncertowa orkiestra **bałałajek.**

Bufet **firmy A. Hawełka**, Rynek główny, poleca: wszelkiego rodzaju zakąski, zimne i gorące, porter żywiecki, piwo jasne 14%, zawsze na składzie. Lokal otwarty od 8-mej rano do 10-tej wieczór.

Kawiarnia Centralna **Bolesława Górskiego**, Kraków, Dunajewskiego 1, wydaje obiady od g. 12 do 5 po południu. — Gabinety z pianinem, urządzone stylowo dla zebrań towarzyskich. Bufet obficie zaopatrzony.

Fabryka cukrów, herbatników i czekolady, wyrób ciast i tortów, **Józef Siermontowski**, Bracka 7. Ceny przystępne, towar pierwszorzędny.

Różne.

Właściwe źródło nabycia wszelkich maszyn do pisania i przyborów do tychże niedoścignionej jakości. Rok założenia 1902. Telefon Nr 32-88. **Ludwik Aksman**, ul. Szewska 10.

Maszyny do pisania i telefony nowe i używane — dostarcza i naprawia firma „**Royal**“, Kraków, Florjańska 49, Telefon 1577.

Józef Leibłowicz, Rynek główny l. 11. — Skład przyborów dentystycznych.

Wytwórnia „Papyrus“, ulica Gołębia l. 5, wykonuje **księgi handlowe**, szanony, teczki, zeszyty dla biur i banków.

Antykwarjat artystyczny „**Tradycja**“, ul. Straszewskiego 27, tel. 506 — starożytne meble, porcelana, dywany, makaty, obrazy, grafika, brązy i t. d. Otwarty w dnie powszednie od 10—1 i od 3—5.

Zakład tapicersko-dekoracyjny, magazyn mebli i wyrób kołder **A. Rykiński**, Sławkowska 21. Telefon Nr 3468.

Kilimy własnego wyrobu, także na zamówienie, poleca **Hurtownia** ul. Gołębia 5, od 9—1 i od 3—6.

Dywany strzyżone, kilimy własnego wyrobu poleca **Mackenbrunn, Krakowska 33.**

Zegarmistrz **Melzer**, Sławkowska 16, zegarki, biżuterja. — Kupuje zęby sztuczne, platynę, brylanty, oraz wszelką biżuterję.

„**Philatelia**“, Rynek gł. 9. — Kupno i sprzedaż pocztowych znaczków krajowych i zagranicznych.

Handel żelazno-galanteryjny i przyborów kuchennych **Antoni Sieciak**, ul. Zwierzyniecka 15.

Szkoły.

Prawdziwa uczelnia pisania na maszynach systemem 10-palcowym **Ludwik Aksman**, Szewska 10.

Dyplomowana szkoła kroju damskiego „**Le Grand Chic**“, ulica Sławkowska 23, wydaje wszelkie formy.

Pierwszorzędna konces. wyższa **szkoła kroju i szycia Józefy Zabłotskiej**, ul. św. Krzyża l. 7 Kursa kroju 1 i 15 każd. miesiąca

Szkoła kroju i szycia „**Józefina**“, ul. Długa 11. Kursa kroju rozpoczynają się 1 i 15 każdego miesiąca.

Wynajem i naprawa samochodów.

Spółka „**Samochód**“, Kapucyńska 7, tel. 2541, wynajmuje samochody na tury po cenach najtańszych.

„**Wulkanizator**“, zakład wulkanizownia gum automobilowych. Zwierzyniecka 23. **Wynajem samochodów.**

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 11. — Rządca Drukarni L. K. Górski.